Nr. 95. Środa, 27 Kwietnia 1881. Rok 71.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Dnia 26 kwietnia 1881 r. wydany i rozesłany został w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyt XVI dziennika ustaw państwa

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 35. Rozporządzenie ministerstw skarbu i handlu z 23 marca 1881 o nowym regulaminie dla sygnałów okrętowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 kwietnia.

Przesilenie włoskie z powodu sprawy tunetańskiej rozwijało i skończyło się jak poważny ale nie smutny dramat na scenie. Widzowie przewidywali już po pierwszym akcie mniej więcej wszystko, co nastąpi w dalszych aktach, a po drugim akcie byli już zupełnie spokojni o los bohatera. Prawica włoska nie okazała ani dość siły ani tyle odwagi, żeby przyjąć mogła na siebie ciężar rządów w chwili podwójnie krytycznej, najpierw z powodu kilku niezałatwionych a piekących spraw wewnętrznych, a powtóre z powodu zaostrzenia się sprzeczności interesów francusko-włoskich w Tunisie. Kombinacya, w której znaleźliby równy udział kandydaci prawicy i lewicy, była z góry wykluczona jako niemożliwa, a skoro nie pozostało nic innego jak zatrzymać lewicę na stanowisku panującem, król nie mógł porzucać Cairolego, który, chociaż nie przewyższa swoich kolegów zdolnościami, w każdym razie więcej kwalifikuje się do naczelnego w państwie stanowiska dlatego, że posiada w wyższym stopniu zdolność rządzenia i uchodzi za najwierniejszego reprezentanta idei i zasad większości parlamentarnej.

Zresztą sama geneza ostatniego przesilenia włoskiego wskazywała, że skończyć się musi na zatrzymaniu *status quo*. Cairoli nie dopuścił żadnego uszczerbku dla powagi i interesów Włoch w Afryce, a przytem czuwał nad pokojowym charakterem całej polityki zewnętrznej. Sztucznie wytworzona większość dała gabinetowi wotum nieufności, ale nie mogła z tego wyciągnąć konsekwencyj naturalnych, t. j. objąć steru i wytknąć polityce odmiennego kierunku. Steru większości objąć nie mogła, bo jak powiedzieliśmy, nie była w stanie wytworzyć gabinetu, a kierunku politycznego nie odważyłby się dziś zmienić żaden włoski mąż stanu, bo zmiana równałaby się w tym wypadku jeżeli nie dążeniu do wojny z Francyą, to przynajmniej do dobitnej a nieprzyjaźnej demonstracyi, co byłoby krokiem szaleństwa politycznego. W takim składzie rzeczy nietylko sam Cairoli pochwalić się może tryumfem. Francya uważać może i niezawodnie uważa przebieg ostatniego przesilenia włoskiego za tryumf dla swojej sprawy, za polityczne zwycięztwo odniesione bez żadnych wysileń i ofiar. Wynika z tego wszystkiego co najmniej to, że motorowie ostatniego przesilenia nie zastanowili się dobrze nad swoim krokiem, zrobili go całkiem niepotrzebnie i wyświadczyli tem przysługę nie sobie, nie Włochom nawet, lecz największej Francyi. Takiego kroku politycznego nie można sobie często pozwalać, bo się tem dyskredytuje nietylko własną opinię polityczną, lecz także kraj a głównie parlament, który już kilka razy dał się w pole wyprowadzić ambitnym malkontentom a potem musiał wykonywać odwrót wcale nieprzyjemny.

W tem ostatniem przesileniu Włosi mogli zrobić jedno, nowe dla nich i wcale nieprzyjemne spostrzeżenie, mogli przekonać się, że są dziś zupełnie odosobnieni. Cairoli zapewne jaśniej patrzał na sytuacyę i dlatego od razu zajął wobec Francyi stanowisko spokojne. Motorowie ostatniego przesilenia jednak zapewne nie spodziewali się, że nietylko z Berlina nie otrzymają poparcia, lecz owszem ujrzą ks. Bismarcka w roli sąsiada życzliwego Francyi. Cóż dla ks. Bismarcka może być więcej pożądanem, jak to, że wojenny zapał Francuzów, ich żądza laurów wojskowych i zdobyczy znajdzie otwarte i szerokie pole tam, zkąd do Renu bardzo a bardzo daleko. Ale nietylko wzgląd na ten własny interes wobec Francyi zmienił do niepoznania dawny stosunek Niemiec do Włoch. Zmienił się on już od kilku lat, mianowicie od czasu, kiedy panująca lewica nie miała dość energii i odwagi, żeby zmusić do milczenia *irredentę* a w dodatku odłączyła się od mocarstw konserwatywnych wobec kwestyi wschodniej, aby kokietować z Anglią gladstonowską. Anglia nic nie uczyniła dotąd dla Włoch i nic uczynić nie może, a platoniczne uczucia Gladstona nie stanowią dostatecznej kompensaty za oziębienie dawnej przyjaźni Niemiec.

Sprawy krajowe.

(Komisya reklamacyjna).

(§) W styczniu b. r. p. Minister skarbu odniósł się do Wydziału krajowego z zapytaniem o opinię w sprawie organizacyi krajowych komisyj i podkomisyj reklamacyjnych dla podatku gruntowego. Idąc za zdaniem ś. p. Kornela Krzeczunowicza Wydział krajowy odpowiedział, że uważałby za najodpowiedniejsze ustanowienie jednej z 18 członków składającej się krajowej komisyi reklamacyjnej, która podzieliłaby się na trzy sekcye dla trzech rejonów: Lwowskiego, Krakowskiego i Tarnopolskiego. Opinii tej nie przedstawił Wydział krajowy kategorycznie lecz owszem dodał, że nie sprzeciwiałby się organizacyi komisyj reklamacyjnych w taki sam sposób, w jaki zorganizowane były komisye dla regulacyi podatku gruntowego. Jak wiadomo, organizacya ta ustanawiała oprócz krajowej komisyi we Lwowie także dwie podkomisye, jedną w Krakowie a drugą w Tarnopolu.

Gdy opinia Wydziału krajowego doszła do wiadomości publicznej, wpływać zaczęły najpierw z powiatów zachodnio-galicyjskich przedstawienia do p. Ministra skarbu. Wszystkie te przedstawienia opierały się na tem, że ustanowienie jednej tylko krajowej komisyi reklamacyjnej we Lwowie nie odpowie potrzebom zachodniej części kraju, gdyż nie daje rękojmii należytego uwzględnienia odrębnych stosunków kultury i w ogóle tej znacznej różnicy, jaka zachodzi między gospodarstwem rolnem w wschodniej i zachodniej części kraju. Podniesiono w przedstawieniach jeszcze i tę okoliczność, że w razie ustanowienia jednej komisyi reklamacyjnej we Lwowie, członkowie jej zamieszkali w zachodnich powiatach, którzyby w skład komisyi wchodzili i tworzyli sekcyę dla krakowskiego rejonu, musieliby odbywać częste podróże do odległego Lwowa, co tak dla nich jak i dla skarbu państwa byłoby połączonem z kosztami znacznemi. Zachodziłaby nawet obawa, czy znajdzie się dość obywateli gotowych do objęcia wśród takich warunków mandatu, którego ścisłe wykonywanie łączyłoby się nietylko z niedogodnością częstego odbywania uciążliwej podróży, lecz nadto odrywałoby często na dłuższy czas od zajęć gospodarskich. Motywa te znalazły uznanie tak u p. Ministra skarbu jak i w Wydziale krajowym, który dodatkowo o zdanie zapytany oświadczył, że uznaje potrzebę ustanowienia osobnej podkomisyi reklamacyjnej w Krakowie dla zachodnich powiatów.

Za przykładem zachodnio-galicyjskich powiatów poszły także wschodnio-galicyjskie. W ostatnich czasach bowiem otrzymał p. Minister skarbu od wydziałów powiatowych w Tarnopolu, Buczaczu, Husiatynie, Zaleszczykach, Stanisławowie, Czortkowie, Trembowli, Złoczowie, Przemyślanach, Kołomyi, Podhajcach, Borszczowie, Brodach, Tłumaczu, Skałacie, Zbarażu, Bohorodczanach i Horodence a zarazem od Tarnopolskiego oddziału towarzystwa gospodarskiego szereg niemal identycznych w argumentacyi przedstawień, które zgodnie proszą o ustanowienie podkomisyi reklamacyjnej w Tarnopolu dla rejonu, w którym funkcye swoje pełniła tarnopolska podkomisya dla regulacyi podatku gruntowego. Wszystkie przedstawienia

LISTY PARYSKIE

XCVII.

Haracz Zamory i *Pani de Maintenon.* Zamiast recenzyj, tam biografia kompozytora, tu wyjątki z dramatu. Na upór nie ma lekarstwa. Niepowodzenie przed *Faustem* i po *Fauście.* Pani Krauss uratowała *Haracz Zamory.* Treść. Kto z niej miał skorzystać a kto nie? Wielkie zalety układu dramatycznego, stylu, języka i rymu w nowym dramacie p. Coppée. Droga do Akademii i niebezpieczny współzawodnik. Sara Bernhardt wraca. Życzenia i nadzieje pozostania jej w Paryżu. Jej pierwszy krok po powrocie. Uroczystość na dochód Ochronki dla sierot artystów.

(Dokończenie.)

Sprawozdawcy z dramatu *Madame de Maintenon* nie uciekają się wprawdzie do biografii pana F. Coppée, ale zamiast krytycznego rozbioru nowego dramatu, poprzestają na przytoczeniu po kilka długich ustępów z rozmaitych scen, za co nawet czytelnicy gniewać się nie mogą, bo to nie potrzebuje już dziś dowodzenia, że autor Przechodnia (*Le Passant*) jest wzorem piękności formy, wdzięku języka, jasności i siły stylu i wspaniałego bogactwa rymów. Dodajmy, że w tem nowem dziele, w którem potężne tchnienie czuć się daje od początku do końca, okazał nam się p. Coppée jako niepospolity dramaturg i w kilku scenach wzniósł się nieledwie do kornelowskiego nastroju. Akcya dramatu jest poważna i interesująca, zestawiona z wielu dramatami nowej szkoły może się wydawać nieco zimną, ale to tylko dlatego, że autor nie chciał ani na jotę odstąpić od prawdy historycznej w przedstawieniu wchodzących w dramacie osób, które Dumas ojciec naprzykład byłby z pewnością umiał przystroić fantazyą i romansem.

Prolog odbywa się w 1660 roku; późniejsza pani de Maintenon jest dopiero panią Scarron i lada chwila ma zostać wdową Scarron, tak dalece, że — jakby powiedział jaki ajent giełdowy — eskontując to bliskie wyswobodzenie, przyrzeka swoją rękę młodemu hugonotowi, Antoniemu de Meran, którego kochała, kiedy jako panna d'Aubigné była jeszcze protestantką. Zmuszony wyjeżdżać z młodziuchnym bratem Samuelem, żeby szukać fortuny w Gujanie, Antoni żąda i otrzymuje od pani Scarron zadatek miłości i nadziei, a tym jest psałterz, który niegdyś należał do jej pradziada, Agrypy d'Aubigné, a na którego pierwszej stronnicy napisała ona własną ręką te proste wyrazy: „Do widzenia".

Antoni de Meran umiera w Gujanie z żalu i rozpaczy, dowiedziawszy się, jaką drogą poszła pani Scarron, owdowiawszy, a Samuel jego brat, we dwadzieścia lat po jego pożegnaniu z kochanką, odnosi w jego imieniu faworytce Ludwika XIV psałterz Agrypy.

Wiadomo z historyi, ilu i jakich nieprzyjaciół zjednała sobie i jak umiała z nimi walczyć królewska faworytka. Najsilniejszym i najniebezpieczniejszym z tych zawistnych wrogów pani de Maintenon był potężny minister Louvois. Dostawszy w ręce ów psałterz, skradziony faworytce przez jednego ze szpiegów, którymi ją otoczył, Louvois na tem zbudował bajkę, za pomocą której dał do zrozumienia królowi, że Samuel de Meran, skompromitowany w spisku protestanckim, mającym na celu porwanie księcia Burgundyi, wnuka królewskiego i skazany na ścięcie, jest synem pani de Maintenon i jednego z jej dawnych kochanków. Ludwik XIV podejrzliwy, zazdrośny, przypomniawszy sobie zmieszanie faworytki, kiedy usłyszała o aresztowaniu Samuela, wierzy temu, co mu Louvois powiada, ale chce stanowczą próbą przekonać się, czy jego podejrzenie jest zupełnie słusznem.

Niedawno edykt nantejski, którym Henryk IV zakończył wojnę domową i nadał protestantom równość pod względem swobód i przywilejów obywatelskich, został przez Ludwika XIV odwołany. Przywódcy protestantów ze wszystkich prowincyj Francyi zgromadzili się na tajny synod i naradzają się, czy wystąpić zbrojno do walki o swobodę wyznania, czy skazać się na dobrowolne wygnanie. Do walki potrzebowaliby koniecznie sprzymierzeńca i taki przedstawia im się w osobie statudera holenderskiego. Zapaleni fanatycy religijni skłaniają się przyjąć pomoc obcą przeciw własnemu krajowi, ale większość, gotowa oddać życie dla wiary, nie chce dla niej ściągać klęski i zaboru cudzoziemskiego na rodzinną ziemię, przenosząc wygnanie nad zbrodnię matkobójstwa. Większość ta, na której czele stoi Samuel de Meran, odniosła zwycięztwo w synodzie, i spiskowi, którzy po odkryciu zamachu ułożonego przeciw wnukowi królewskiemu zostali pod sąd oddani i na śmierć skazani, podejrzywają Samuela o zdradę.

Król na prośbę faworytki daje jej na piśmie ułaskawienie dla Samuela, ale zarazem oświadcza, że ocalając młodego protestanta, potwierdzi pogłoskę, że jest jego matką i wtedy musi się zrzec królewskiej ręki, jeżeli zaś pozostawi Samuela losowi, jaki sobie zgotował, wtedy podzieli władzę i tron Ludwika XIV przez związek prawny chociaż tajemny.

Po krótkiem wahaniu się, w ślicznie nakreślonej scenie, serce nieszczęśliwej faworytki zwycięża ambicyę i żądzę władzy. Przywołuje ona swoją młodą kuzynkę, Henrykę d'Aubusson, która kochając Samuela musiała przejść na religię katolicką, żeby ocalić życie swego ojca i tem samem zrzec się swego narzeczonego, i obie spieszą do Bastylji zanieść ułaskawienie skazanemu i przynajmniej ocalić mu życie.

Ale Samuel nie może znieść myśli, że jego towarzysze niedoli, współwyznawcy spisku podejrzywający go o zdradę, upatrywaliby dowód słuszności tego podejrzenia w otrzymanem przez niego ułaskawieniu; odrzuca je, rozdziera i ze stoicką śmiałością staje w szeregu idących na śmierć, mówiąc:

— Umieram razem z wami; czy wierzycie, żem zdrajcą?...

Głowa jego spadła a pani de Maintenon została żoną Ludwika XIV...

Z treści czytelnicy wnosić mogą, że krytyka mogłaby znaleźć dość tematu do rozebrania całości i cząstkowych zalet tej sztuki i nie poprzestawać na prostem przytoczeniu niektórych ustępów. Ale cóż robić, rozbierając tę rzecz szczegółowo, nie podobnaby uniknąć niektórych wyrazów, jak: król, religia, wiara i wiele innych, które dziś nieprzyjemnie brzmią dla niektórych uszów, których ten i ów nieradby źle dla siebie usposobić, bo przecie ten, co dziś pisze krytyki literackie albo teatralne do dzienników, nie ma potrzeby zrzekać się z góry nadziei zostania kiedyś radcą municypalnym, a choćby nawet deputowanym.

Trzeba więc być ostrożnym i nie narażać swojej przyszłości.

Mimo to wszystko, nowy dramat pana Coppée pewnym jest zupełnego powodzenia,

podnoszą tę okoliczność, że w rejonie tarnopolskim reklamacye będą bardzo liczne, z powodu niedokładności, jakie wkradły się do operatów w skutek spiesznego prowadzenia czynności. Nadto podnoszą przedstawienia wschodnio-galicyjskie także i to na czem głównie oparły się wydziały powiatowe krakowskiego rejonu, t. j. kosztowność czynności reklamacyjnej w razie gdyby na posiedzenia jednej krajowej komisyi udawać się mieli do Lwowa członkowie zamieszkali w odległych od stolicy okolicach, oraz różnicę, jaka zachodzi między rejonami galicyjskiemi pod względem stosunków gospodarczych. Szczególnie podnoszą te przedstawienia zmienność stosunków klimatycznych w rejonie tarnopolskim, brak lasów i częste z tego powodu wiatry posuszne, brak odpowiednich sił roboczych, niedostateczny stan bydła w ogóle a szczególnie roboczego, wreszcie brak potrzebnych komunikacyj.

Po przychyleniu się do przedstawień zachodnio-galicyjskich, Wydział krajowy nie mógł odmówić takiego samego poparcia przedstawieniom wschodnio-galicyjskim, w skutek czego dla reklamacyjnego postępowania komisye zapewne tak samo zostaną zorganizowane jak komisya dla regulacyi podatku gruntowego.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 25 kwietnia.

(*Gl.*) Trybunał państwa ogłosił dziś wyrok w sprawie zażalenia „wiernokonstytucyjnych" wyborców z górno-austryackiej kuryi większej posiadłości o pokrzywdzenie ich w prawach politycznych przez namiestnictwo w Lincu, wskutek zaliczenia do wyborców tejże kuryi 14 osób, bądź fizycznych, bądź moralnych, a nie mających jakoby prawa do tego. O treści zażalenia i o rozprawie przed trybunałem muszę przypuścić, że znane są czytelnikom z nru 92 *Gazety*; zatem ograniczam się na podaniu tenoru i motywów wyroku w ile możności dokładnem streszczeniu. Tenor orzeczenia jest następujący:

C. k. trybunał państwa o zażaleniu ks. Karola Auersperga i 28 innych wyborców z górno-austryackiej posiadłości większej, żądającem, aby trybunał państwa orzekł, że namiestnik górno-austryacki przez przyjęcie czternastu osób do spisu wyborców tejże kuryi i przez odrzucenie wniesionej przeciwko temu reklamacyi naruszył poręczone górno-austryackiej posiadłości większej konstytucyą prawo wyborcze — wysłuchawszy reprezentanta użalających się i reprezentanta rządu, tudzież odrzuciwszy protestacyę przeciw kompetencyi trybunału państwa — orzeka: Rozporządzeniem namiestnictwa, odrzucającem reklamacye przeciw spisowi wyborców, tudzież przez przyjęcie dwunastu osób z pomiędzy tych czternastu, przeciw których prawu wyborczemu wniesione były protesty, naruszono poręczone konstytucyą prawo polityczne, mianowicie prawo wyborcze nadane §. 9 ordynacyi wyborczej dla Rady państwa w łączności z §. 9 ordynacyi wyborczej dla sejmu górno-austryackiego.

Motywa.

Przeciw wniesionemu do trybunału zażaleniu namiestnik przywiódł okoliczność podającą kompetencyę trybunału w wątpliwość. Powołał się na artykuł III lit. *b* ustawy zasadniczej z d. 21 grudnia r. 1867, wedle którego do wniesienia zażalenia do trybunału państwa potrzeba, aby sprawa była wprzód załatwiona w drodze administracyjnej, którego to warunku tu nie dopełniono, skoro rzecz należy wogóle nie do zakresu kompetencyi trybunału państwa, lecz wyłącznie do kompetencyi Izby poselskiej. Trybunał państwa atoli nie mógł uznać zarzutu tego za słuszny, albowiem namiestnik, po ogłoszeniu pierwotnego spisu wyborców z d. 23 października r. 1880, orzekł w ostatniej instancyi o wniesionych przeciw temu spisowi reklamacyach i ogłosił nowy spis wyborców z d. 6 listopada 1880. W ten sposób stało się w drodze administracyjnej zadość przepisowi rzeczonej ustawy. Do tego dodać jeszcze należy, że kompetencya Izby poselskiej a kompetencya trybunału państwa w sprawach wyborczych bynajmniej nie są równe, bynajmniej nie wyczerpują się nawzajem, lecz są między sobą różne, tak że między orzeczeniami dwu tych powag kolizya wcale powstać nie może. Izba poselska orzeka o prawach osób wybranych, trybunał państwa zaś wyrokuje o prawach wyborców. Izba poselska uchwala tylko, czy chce uznać ten lub ów wybór za ważny, czy nie, a uchwała ta pozostaje, rozumie się, ostateczną i nietykalną. Izba poselska, co prawda, może przytem znaleść się w konieczności dochodzenia, czy ten lub ów ma prawo wyborcze, ale nie wydaje o tem ostatecznego orzeczenia. Trybunał państwa natomiast ogranicza się w orzeczeniach swych o wniesionych zażaleniach wyłącznie na tem, że stwierdza, czy postępowanie lub rozporządzenie władzy administracyjnej narusza konstytucyjne prawo wyborców, czy nie, nie dotykając żadnego z punktów należących do wyłącznej kompetencyi Izby poselskiej, mianowicie, czy wybrańców wyszłych z takich wyborów uważać trzeba za wybranych legalnie, czy nie. Trybunał musiał przeto odrzucić zarzut niekompetencyi.

Ale i drugiego zarzutu rządowego, mianowicie, że żalący się nie mają prawa do wnoszenia zażalenia, trybunał państwa nie mógł uznać za uzasadniony ustawami. Tak namiestnictwo, jak i komisarz rządowy przed trybunałem czyni zarzut ten na tej podstawie, iż osoby żalące się same miały i wykonały swoje prawo wyborcze, a żalą się tylko na przyjęcie do spisu wyborców i na dopuszczenie do głosowania czternastu innych osób, które prawa wyborczego nie miały. W umotywowaniu zarzutu tego powołano się na dawniejsze orzeczenia trybunału państwa, co do których przeoczono tylko, że chodziło w nich o wybory do reprezentacyi gminnej, a nie do reprezentacyi państwa. Wedle § 9go, ustępu 3go, ordynacyi wyborczej dla Rady państwa prawo wyborcze dla Rady państwa jest powiązane z prawem wyborczem dla sejmu krajowego, a wedle § 9go ordynacyi wyborczej dla sejmu górno-austryackiego prawo wyborcze w klasie najwyżej opodatkowanych w posiadłości większej jest wyłącznem prawem tych posiadaczy dóbr tabularnych, których powinność podatkowa co do tabularnych podatków realnych wynosi co najmniej 100 zł. Paragrafem 29tym ordynacyi dla Rady państwa przyznano każdemu, kto ma prawo wyborcze w posiadłości, prawo wnoszenia reklamacyj przeciw ułożonemu przez namiestnika spisowi wyborców, mianowicie także przeciw zaliczaniu doń osób niemających prawa wyborczego. Żądanie przeto wyborców, aby do spisu wyborców posiadłości większej nie przyjmowano osób niemających prawa wyborczego, jest konstytucyjnie poręczonem prawem politycznem, a ztąd też wynika prawo wnoszenia zażaleń przed trybunał państwa.

Trybunał musiał odrzucić tedy i ten drugi formalny zarzut namiestnika, a przejść do merytorycznego rozpatrzenia zażalenia, t. j., czy i o ile w wymienionych w zażaleniu czternastu wypadkach wykroczono przeciw legalności co do przyjmowania osób do spisu wyborców, czy osoby te w dniu 6 lub 7 listopada r. 1880, w których to dniach ułożono i ogłoszono spis wyborców, miały prawo wyboru, czy nie. Dwunastu z nich trybunał nie mógł uznać za uprawnionych w owym czasie do głosowania posiadaczy dóbr większych w Górnej Austryi.

Tu motywa wyroku rozbierają każdy z rzeczonych czternastu wypadków zosobna i wywodzą, że w jednym z nich baronowa Weichsowa nie miała prawa wyboru, bo nie była jedyną właścicielką dóbr, lecz tylko współwłaścicielką, a wedle ordynacyi wyborczej dla sejmu górno-austryackiego współwłaściciel nie ma osobnego, indywidualnego prawa wyborczego. Co się tyczy funduszu religijnego, nie ma on prawa wyborczego, bo nie można uważać go za jedną z tych najwyżej opodatkowanych korporacyj lub stowarzyszeń, którym wedle § 13go ordynacyi wyborczej dla Rady państwa służy prawo wyborcze. Ale i ztąd nie służy mu to prawo, że chce uchodzić za fundacyę i osobę jurystyczną, którym górno-austryacka ordynacya wyborcza nie przyznaje w ogóle prawa wyborczego. Z tejże przyczyny przyjęcie fundacyi imienia Schiefera do spisu wyborców nie było legalne. Co się tyczy dalszych ośmiu wypadków, o wszystkich razem decyduje przepis ordynacyi wyborczej dla Rady państwa i przepis ordynacyi wyborczej dla sejmu górno-austryackiego, że tylko posiadacze dóbr mają prawo wyborcze, aby zaś zyskać z tego tytułu prawo wyborcze, do tego potrzeba poprzedniego zapisania tych dóbr do tabuli krajowej. Do dnia 7 listopada r. 1880 atoli nie stało się to co do żadnej z osób wymienionych w tych ośmiu wypadkach, dlatego też uważać je trzeba za nielegalnie zapisane do spisu wyborców. Oprócz tego w jednym z tych ośmiu wypadków, mianowicie co do kapituły w Lincu, zachodzi okoliczność, że tabularnie nie kapituła, lecz fundusz religijny jest właścicielem i posiadaczem dóbr; w innym zaś z tychże ośmiu wypadków klasztor Salezyanek w Neustift nie jest posiadaczem lecz tylko użytkownikiem, które to prawo jego nie jest nawet zapisane w tabuli. A dalej w trzech z tychże ośmiu wypadków suma podatków realnych, opłacanych przez wymienione w nich osoby, nie dochodzi przepisanych 100 zł., a cząstki dóbr nabyte dla uzupełnienia kwoty, jakiej braknie do tych 100 zł., były wprawdzie już nabyte, ale jeszcze nie przepisane w tabuli na imię nabywców.

Natomiast w dwu z wszystkich czternastu wypadków zażalenie uważane jest za niesłuszne, a wymienione w nich osoby miały prawo wyborcze. Albowiem zarzut uczyniony przez użalających się, że zaliczenie podatku domowo-czynszowego do sumy podatków realnych nie może być uważany za trafny, skoro wedle ducha austryackiej ustawy finansowej podatek domowo-czynszowy rzeczywiście należy do podatków realnych. Obie zaś osoby opłacają więcej niż 100 zł. podatków realnych w tem rozumieniu.

Wiedeń, 26 kwietnia.

(*Gl.*) Dzienniki tutejsze, o ile reprezentują opinię obozu „wiernokonstytucyjnego", unoszą się w tryumfalnem poczuciu nad orzeczeniem trybunału państwa, które pośrednio potwierdza ich i lewicy parlamentarnej zdanie o nielegalności trzech wyborów górno-austryackich, w których prawica zyskała trzy głosy. Radość z ogłoszonego wczoraj wyroku jest wielka. *Wiener Allg. Ztg.* mówi nawet, że na dobrą sprawę rząd powinien zdecydować się na rozwiązanie Izby poselskiej, na który to heroizm pewno się nie zdobędzie, bo ma ważne pobudki ulęknąć się podobnego kroku? Nie jestże to niesłychana przesada żądać rozwiązania Izby dla trzech mandatów, które nie decydują bynajmniej o większości w Izbie, a co do których ważności rząd w najgorszym nawet wypadku jest postawiony tylko między orzeczeniami dwu powag, tak, że mógłby przyjąć orzeczenie jednej albo drugiej, chociażby nawet trybunał państwa nie był wyraźnie uznał wyłącznej kompetencyi Izby poselskiej do orzekania o ważności samychże mandatów? Jakże nieostrożna, że użyję tego łagodnego wyrażenia, jest reminiscencya w artykuje *Deutsche Ztg.*, że wyrok trybunału państwa zapadł pod prezydencyą „nie kogo innego, lecz tego samego dr. Ungera, który jako minister w gabinecie Auersperga całym zasobem elokwencyi swej bronił odrzuconego dziś przez trybunał zdania, że użytkownicy dóbr kościelnych mają prawo wyborcze w górno-austryackiej posiadłości ziemskiej!" Kto rzuca kamieniem potępienia na rząd teraźniejszy nie powinien przecie być tyle naiwnym, żeby popierać zdanie tegoż rządu zdaniem rządu dawniejszego, reprezentującego system wcale inny. Albo co znaczy szumny frazes starej *Pressy*, uchodzącej nawet za organ umiarkowany, że „ominalna noc dnia 18 grudnia r. z. (w której Izba zatwierdziła trzy sporne mandaty) znalazła bezkrwawą pomstę?" Otóż to uwagi nie dowodzące niczego ani na korzyść wyroku, ani przeciw niemu, ale świadczące o braku spokojnej rozwagi, z jaką do komentowania aktu tak uroczystego i poważnego, jakim jest wyrok trybunału państwa, przystępować należy.

Dzienniki rzeczone żądają od pp. Mosera, Dürkheima i Haydena, aby w poczuciu przyzwoitości złożyli mandaty. Dlaczegoż oni mają składać mandaty, których ważność uznał pośrednio nawet trybunał państwa, uznając wyłączną do orzekania o niej kompetecyę Izby poselskiej? A co się tyczy przyzwoitości, pozwolę sobie zapytać, czy stronnictwo „wiernokonstytucyjne" byłoby powodowało się taką przyzwoitością, gdyby n. p. orzeczenie trybunału było tyczyło się wyborów pp. Grossa, Dehnego i Handla i gdyby było wypadło w tym samym duchu? Stronnictwo to nie liczyło się z podobnemi względami, gdy chodziło w Izbie o mandaty właśnie trzech tych panów z jego obozu; albowiem zniewoliło ich być współsędziami o własnej sprawie, zniewoliło ich, że podczas głosowania pozostali w sali i sami za sobą głosowali. Prawica w tej przynajmniej mierze inną powoduje się przyzwoitością, bo tak pp. Moser, Dürkheim i Hayden, jak i p. Puzyna i t. d. nie byli obecni w sali ani podczas rozpraw o ich mandatach, ani podczas głosowania o nich, chociaż mianowicie mandat p. Puzyny był w niebezpieczeństwie z powodu nieobecności wielu posłów z prawicy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Siły zbrojne Tunisu.)

Podaliśmy już według źródeł francuskich liczebną siłę armii francuskiej, która ewentualnie może wystąpić do boju przeciw wojskom beja Tunisu. *Kölnische Ztg.* podaje obecnie zajmujące szczegóły o stanie armii a po części i kraju, znajdującego się pod „zdegenerowanym", jak pisze, rządem tunetańskim.

Sprawozdawca *Köln. Ztg.* mówi na wstępie, że szczegóły, które zebrał, sprawdził własnemi oczyma. „Każdy zapewne, — pisze sprawozdawca — zapyta pomimowoli, o ile w razie wybuchu wojny zaważy na szali siła zbrojna tunetańska. Wypada zatem rozpatrzeć się w położeniu." Zaczyna następnie od opisania głównej zatoki tunetańskiej.

„Goletta jest właściwem miastem portowem Tunisu, z którym się łączy za pośrednictwem niewielkiego jeziora, zwanego

---

a jego autor, który na swojej drodze ma już takie stacye jak *le Passant*, *les Forgerons*, *l'Abandonnée*; dziś z *Panią de Maintenon* stanął na punkcie, w którym drzwi Akademii francuskiej łatwo mogą się dla niego otworzyć, jeżeli w chwili, kiedy zdecyduje się do nich zapukać, nie spotka w progu polityki, bo obawiam się, że wychodzący w tej chwili tomami zbiór wszystkich mów, jakie kiedykolwiek wygłosił p. Gambetta, może mieć także na celu szturm do pałacu Mazariniego.

Żeby się nie dać za daleko zaprowadzić niemiłej a co krok narzucającej się polityce, wrócę się jeszcze do interesów sceny. Paryż z niecierpliwością oczekuje dwóch jeszcze albo trzech telegramów poprzedzających i zapowiadających powrót Sary Bernhardt w jego mury. Od dziś za miesiąc będzie już ona na drodze do Francyi, wioząc z sobą podobno bez mała milion franków, zebrany w Ameryce niezmordowaną pracą, do której tylko żelazna wola mogła zdolną uczynić tę fizycznie tak wątłą organizacyę. Ale nie myśli ona jeszcze odpocząć, już nawet zawarła układy na kilka przedstawień w Anglii i Holandyi. Lecz o to mniejsza; my tu pytamy się tylko, z kim ona podpisze trwały, ostateczny układ, który ją na dobre powróci Paryżowi. Na propozycyach nie zbywa. Teatr Wodewilu zamierza wystawić *Les Rois en exil*, a do roli królowej w tej sztuce Sara Bernhardt jest niezbędną. Odeon dużo dałby za to, żeby na nowo pozyskać tę, która na jego scenie pierwszy raz dała odgadnąć, czem będzie; Gymnase występuje także do konkurencyi, pewien, że z nią przypomni sobie świetne czasy dyrekcyi Montiniego. Ale ci co obok interesu artystki, która z pewnością tam gdzie się zatrzyma, przyniesie z sobą świetne powodzenie, mają także na względzie ogólny interes sztuki, głośno lecz bez ogródki oświadczają, że trzeba koniecznie wynaleźć drogi i środki powrócenia Sary na scenę teatru Moliera. Nie podobna zaprzeczyć, że tu przedstawiają się trudności prawie niepokonane, rany obustronne jeszcze się jątrzą, zbytni pospiech mógłby wszystko zgubić. Potrzeba czekać, upatrywać i umieć pochwycić chwilę i stosowną okoliczność, dać zapomnieć przeszłość i ubezpieczyć się przeciw wywołaniu w teraźniejszości nowych powodów rozdrażnienia. Mamy nadzieję, że się to da jakoś ułożyć, bo każdy spodziewa się zwykle tego, czego pragnie. Znakomita artystka wraca widocznie w dobrem usposobieniu i listownie poczyniła wszystkie potrzebne kroki, żeby w kilka dni po przyjeździe urządzić w wielkiej sali Trocadero świetny poranek dramatyczny na cel dobroczynny. Chce ona, żeby jej pierwsze ukazanie się na nowo w Paryżu przyniosło korzyść ubogim. Można z góry zapewnić, że na to widowisko zabraknie w kasie biletów.

Równie pomyślny rezultat wróżyć można zabawie, którą damy opiekunki przytułku pod nazwą *Orphelinat des Arts* (Sara Bernhardt jest jedną z założycielek tego pięknego zakładu, w którym wychowują się sieroty podupadłych artystów i artystek), wyprawiają w środę po świętach wielkanocnych w świetnych salonach hotelu *Continental*. Będzie to uroczystość dla dzieci. Będą tam huśtawki i karuzele, kramiki z cackami, które przedawać będą dzieci najznakomitszych artystek, będzie balet i pantomina odegrane przez najmłodsze uczennice szkoły tańca w Wielkiej Operze; będą maryonetki, przedstawiające w miniaturze dramat Michał Strogonow, cienie chińskie, bal kostiumowy i t. p. Za to wszystko bilet wejścia kosztować będzie tylko 20 fr. z bezpłatnem wejściem dla dzieci. A jakie to tam cuda będą przedawane w kramikach. Między innemi będzie tam przeszło sto lalek, z których każda będzie wierną kopią jednej z najznakomitszych naszych artystek w kostiumie najgłówniejszej roli; po największej części artystki same zajmowały się wystrojeniem tych swoich niemalowniczych kopij i można domyśleć się, że każda starała się przedstawić jak najpowabniej. Będą także wachlarze ilustrowane przez najznakomitsze artystki penzla i niewyczerpane bogactwo ozdobnych cukierków, specyalnie na tę uroczystość wyrabianych przez niewyczerpanego w pomysłach na tem polu, sławnego Siraudot, który także niejedną zręczną komedyjką zbogacił repertoary tutejszych dzisiejszych teatrów i o którym bez przesady powiedzieć można, że jest najznakomitszym cukiernikiem ze wszystkich autorów dramatycznych i najsławniejszym dramaturgiem ze wszystkich tutejszych cukierników.

Piękny zakład przy ulicy Vauves zyska niezawodnie pokaźną sumkę z środowej zabawy i zasługuje pod każdym względem na hojne poparcie, bo z każdym dniem rozszerza się pole jego działalności. Rok temu znajdowało się w nim 14 sierotek, dziś jest ich 26, nic więc dziwnego, że damy opiekunki starają się wszelkiemi drogami zwiększyć fundusze potrzebne na utrzymanie i staranne wychowanie tych dzieci.

Paryż, 15 kwietnia.

J. Bohdan.

El-Bahira, tudzież za pośrednictwem kolei żelaznej, okalającej to jezioro, zbudowanej przed trzema laty przez jakieś angielskie towarzystwo, a obecnie zostającej w ręku Włochów. La Goulette, jak Francuzi nazywają zatokę, jest zarazem portem wojennym. W porcie tym znajdują się dwie małe warownie, zbudowane jeszcze przez Hiszpanów za czasów Karola V. Z murów ich wygląda około 30 dział żelaznych. Wnętrze tej cytadeli przedstawia obraz bardzo nędzny. Żołnierze nie mając koszar, koczują pod namiotami w podwórzu.

„Obejrzenie marynarki nie zajęło wiele czasu, gdyż ta, na początku bieżącego wieku będąca jeszcze postrachem całego morza śródziemnego, zredukowaną jest obecnie do jedynego okrętu drewnianego. Mają być oprócz tego trzy jeszcze statki, ale je rząd wynajmuje kupcom. Przemysł ten przynosi pierwszemu ministrowi i bejowi pewien dochód.

„Armia beja dzieli się na wojska regularne i nieregularne. Pierwsze wynosić mają na papierze pięć pułków piechoty i dwa pułki artyleryi, każdy po 3000 żołnierzy, jeden szwadron i 1000 ludzi marynarki, która nie istnieje, razem około 22.000 wojska. W istocie jest około 4000 żołnierzy strasznie obdartych, wygłodzonych i wyglądających raczej na rzezimieszków, niż na armię. Ponieważ w ostatnich czasach brakło odpowiednich środków utrzymania armii i zaopatrzenia jej w odzienie, więc chwycono się jedynego, najdogodniejszego sposobu, to jest pozwolono na tłumne zbiegostwo z szeregów. W ten sposób pozbył się rząd kłopotu, a zapewne mógłby się pozbyć i reszty armii bez szkody dla siebie i dla kraju.

„Nie od rzeczy będzie przytoczyć tutaj, co niedawno jeden z dyplomatów znających stosunki rządu beja od lat 30, powiedział o armii." „Po co, — rzekł, — utrzymywać tę armię, kiedy bej wie o tem bardzo dobrze, że jeżeli czegokolwiek zażąda które z mocarstw zagranicznych, on musi to zrobić, jeżeli go nie obroni zawiść drugiego państwa. „Wojska beja zasługują raczej na nazwę bandy niszczycieli, niż na miano wojsk regularnych. Dobre one są w walce przeciw równemu sobie wojsku, ale nie wytrzymałyby natarcia istotnych sił zbrojnych. Nie braknie im odwagi gdy trzeba, ale gdy ich własny interes nie odgrywa ważnej, najważniejszej pobudki, w takim wypadku, żołnierze beja są nieprzyjaciołmi wszelkiej walki i zawsze skłonni raczej do zbiegostwa, niż do boju lub wytrwania."

„Siła zbrojna Tunisu nie jest od dawna w stanie utrzymać w karbach posłuszeństwa plemion pogranicznych i Arabów. Czyny jej wojenne ograniczały się dotąd na wyprawach przedsiębranych zwykle pod dowództwem następcy tronu na hołdownicze plemiona, od których trzeba było wybierać kontrybucyę i podatki na utrzymanie armii. Ten system urzędowego rabowania doprowadził ludy Tunisu do rozpaczliwej nędzy i w końcu zaniechano go, gdyż już nie można było nic wycisnąć z ogołoconych plemion. Resztki wojska są po to, ażeby pełniły służbę honorową przed królewskiemi pałacami. Ćwiczeń od lat 30 nie ma żadnych. Rekrutacyi używa minister wojny za środek zbogacenia się z nieszczęśliwych ofiar, które się wykupują, nietyle od obowiązku służby, ile raczej od zagłodzenia w armii. Cierpi na tem tylko ludność osiadła, gdyż szczepy koczujące obowiązane są dostarczać wojska nieregularnego tylko w wypadkach wyjątkowych. Wojsko to składa się z Kurugliasów, Zuawów i Spahisów. Zuawy są to zbiegli z Algieru Kabylowie, Kurugliasy stanowią plemię mieszańców, z małżeństw Turków z kobietami arabskiemi. Spahisowie, jazda nieregularna, mają obowiązek stawać do boju pod naczelnictwem swoich szejków, którzy są obowiązani uzbrajać ich i zaopatrywać w konie. Około 30 z nich stanowi ciągle gwardyę przyboczną beja. System walki Spahisów tunetańskich zasadza się na tem, że podjeżdżają przeciw nieprzyjacielowi na odległość 500 kroków, rozciągają się w długą linię i strzelają ze swoich karabinków z okrzykiem, nie biorąc jednak nieprzyjaciela na cel. Następnie zawracają z niesłychaną chyżością, nabijają broń, co trwa dość długo i powtarzają ten sam manewr. Unikają starcia oko w oko, a jataganów swoich używają tylko wtedy, kiedy idzie o odcięcie głowy rannemu lub jeńcowi.

„Nakoniec jeszcze słowo o ufortyfikowaniu samego miasta Tunisu. Usiłowano mu nadać pozory ufortyfikowanej pozycyi, usypaniem do koła okopów i wzniesieniem nędznych murów, w których urządzono bramy i rodzaj fortów. Cała ta fortyfikacya w razie ataku nie oparłaby się przy pierwszem natarciu. Wszystko to jest w istocie tylko dekoracyą teatralną. Natomiast od strony zachodniej miasta, przynajmniej na pierwszy rzut oka czyni imponujące wrażenie cytadela Kasbah, zbudowana jeszcze przed pięciu wiekami. Budowali ją, niszczyli i znowu dźwigali z gruzów na przemian Arabowie, Hiszpanie i Turcy. Kiedy Karol V oblegał Tunis, schronili się w tej twierdzy chrześcianie i przechylili szalę zwycięztwa na stronę cesarza. Przed 50 laty odegrała ona jeszcze ważną rolę w powstaniu janczarów".

(Nota zbiorowa do Porty.)

Nota zbiorowa, którą reprezentanci mocarstw w Konstantynopolu wręczyli Wysokiej Porcie w dniu 19 b. m. opiewa:

„Podpisani posłowie otrzymali od swoich rządów polecenie zakomunikowania Wysokiej Porcie następującej wiadomości:

„Mocarstwa pośredniczące, które reprezentantów swoich w Konstantynopolu upoważniły do porozumienia się między sobą i ustalenia linii granicznej odpowiadającej potrzebom sytuacyi, dały im oraz pełnomocnictwo do przyjęcia zapatrywań i oświadczeń, któreby Wysoka Porta następnie poczyniła. Po dojrzałej rozwadze reprezentanci mocarstw w Konstantynopolu uznali jednogłośnie, że treść propozycyj ostatecznie sformułowanych przez delegatów ottomańskich, może z pewnemi zastrzeżeniami stanowić podstawę rozwiązania kwestyi.

„Posłowie tedy odnośnym swoim rządom przedstawili następującą linię graniczną i stypulacyę. (Następuje dokładny tekst protokołu, streszczonego w nocie z dnia 7go kwietnia).

„Mocarstwa pośredniczące, które się zgodziły na propozycye swoich reprezentantów w Konstantynopolu, poleciły podpisanym zawiadomić Wysoką Portę, że obecne uchwały przyjęte zostają na miejsce uchwał, które zapadły na konferencyi berlińskiej i że mocarstwa mają zamiar w interesie powszechnego pokoju utrzymać stanowczo obecne rozwiązanie, które też uważać należy za rozstrzygnięcie Europy. Takie same zresztą zawiadomienie zakomunikowali w imieniu mocarstw reprezentanci ich w Atenach rządowi greckiemu. Mocarstwa zatem nie wątpią, iż rząd Jego Cesarskiej Mości sułtana zaaprobuje ostatecznie i bezzwłocznie to rozwiązanie i w tem przekonaniu upoważniły swoich reprezentantów do zawarcia z Wysoką Portą umowy, która oznaczy termin jakoteż sposób i środki wykonania punktów ugodowych.

„W tym celu mają honor podpisani prosić Jego Ekscelencyę sułtańskiego ministra spraw zagranicznych o przedsięwzięcie takich środków, które są niezbędnemi do rozpoczęcia wzajemnych rokowań, w sposób najodpowiedniejszy, celem rychłego ukończenia tej sprawy."

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły dla zakładu osieroconych chłopców w Stanisławowie, tudzież gminie Chodaczków wielki, w powiecie tarnopolskim, na budowę kościoła, po 200 zł. zapomogi.

— **Muzeum Imienia Dzieduszyckich** jest otwarte dla publiczności począwszy od soboty, 30 b. m., każdej środy i soboty od godziny 11 rano do godziny 6 po południu; każdej niedzieli i w święta od godziny 10 rano, do godziny 1 po południu. Profesorowie z uczniami, chcący korzystać ze zbiorów, tudzież osoby, mające zamiar pracować w muzeum lub przejeżdżający, raczą się zgłosić do kustosza p. Władysława Zontaka, na dole, codziennie od godziny 10 do 12 z wyjątkiem poniedziałków, w które muzeum z powodu czyszczenia i porządkowania dla każdego jest zamknięte. Na teraz otwarte są dla publiczności: dział zoologiczny i botaniczny, t j pierwsze piętro; działy zaś mineralogiczny, paleontologiczny, etnograficzny i dział wykopalisk, t. j. drugie piętro, z powodu ostatecznego urządzenia są na teraz zamknięte. Muzeum poleca się łaskawej opiece zwiedzających; uprasza też, ażeby przy wejściu cygar nie palić i psów z sobą nie wprowadzać; laski i parasole mają być składane na górze w przedpokoju. Uprasza się osobliwie podczas niepogody lub kurzu najstaranniej wycierać obuwie. Dzieci niżej lat 10, bez towarzystwa starszych nie będą wpuszczane. Katalog część I *Ptaki* jest do nabycia u dozorcy po 1 zł. za egzemplarz.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór deputacyi do Wiednia z powodu zaślubin JCW. Najd. Cesarzewicza Rudolfa; wybory do Rady nadzorczej miejskiego muzeum przemysłowego i delegatów do kilku komisyj; wnioski z powodu sprawozdania fizykatu miejskiego i w sprawie hamowania wagonów kolei konnej, oraz sprawa kupna i sprzedaży lasku zwanego „Bodnarówka".

— **Egzamin** uczniów szkoły towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego odbędzie się w niedzielę o godzinie 3 po południu w zakładzie towarzystwa przy ulicy Piekarskiej pod l. 24, na który zarząd szanownych członków zaprasza.

— **Nowy zakład naukowy.** Rada szkolna krajowa zatwierdziła statut szkoły handlowo-przemysłowej, założonej w Tarnowie przez tamtejszy zarząd oddziałowy towarzystwa pedagogicznego. Pożyteczny ten zakład naukowy wejdzie więc niebawem w życie dzięki staraniom i ofiarności wspomnionego oddziału towarzystwa pedagogicznego.

— **Hebrajsko-polskie czasopismo** dwutygodniowe p. t. *Ojczyzna* zaczęło wychodzić w mieście naszem pod redakcyą p. Mojżesza Thumem-Landaua. Z programu dowiadujemy się, iż postawiło ono sobie za cel działanie w duchu zatarcia różnic plemiennych pomiędzy obywatelami tego kraju. Takiej pracy życzymy zawsze od serca wszelkiego powodzenia, tylko ona bowiem ma za sobą słuszność, a więc i przyszłość.

— **Zarząd chóru** galic. towarzystwa muzycznego przypomina szan. członkom chóru, iż próba z *Athalii* Mendelsohna odbędzie się dziś, we środę, o godzinie 4½ po południu, w sali towarzystwa.

— **Muzeum narodowe.** Przedwczoraj odbyło się w Krakowie pod przewodnictwem prezydenta miasta, dra Weigla, zebranie komitetu tej nowo powstającej instytucyi. Według *Czasu*, głównym przedmiotem obrad był program i projekt statutu, opracowany przez podkomitet, a ponieważ przedstawiony projekt obejmował tylko sprawy, odnoszące się do dział sztuki i zabytków historycznych, uproszono przeto dwóch członków komitetu, prawników, ażeby się zajęli uzupełnieniem go pod względem prawniczym i finansowym. Dalej w załatwieniu kilku spraw bieżących, upoważniono prezydenta miasta do wydania hr. Stefanowi Ciecierskiemu pokwitowania z odebranych dla muzeum narodowego i dla tegoż ofiarowanych 15tu dzieł sztuki polskich artystów i zaproszono członka komitetu muzeum, Piotra Umińskiego, na sekretarza tegoż komitetu. Dla wiadomości dodajemy, iż dzieł sztuki dotychczas zapowiedzianych lub już nadesłanych jest 48, które zostają pod opieką i nadzorem Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych. Są to prace niemal wyłącznie (bo tylko z wyjątkiem jednego) artystów polskich.

— **W Akademii umiejętności** odbyło się dnia 21go bm posiedzenie Wydziału filologicznego pod przewodnictwem Dra Karola Estreichera. Przewodniczący przedłożył nadesłane prace: prof. Dra Udalryka Heizmana „Przyczynek do nauki o urabianiu się wyrazów niemiecko-polskich", i Jana Nep. Janowskiego z Jouvisy we Francyi „Spostrzeżenia o polszczyźnie w czasopismach lat ostatnich"; obydwie odstąpiono komisyi językowej. Dr Wisłocki zdał następnie sprawę „O stanie rękopisów w archiwum senatu uniwersyteckiego w Krakowie"; prof. Dr. Malinowski odczytał rzecz „O pochodzeniu wyrazu ćwikła"; jeneralny sekretarz zaś, prof Dr. Szujski, omówił plan wydawnictwa najdawniejszych humanistów łacińsko-polskich na r. 1884, jako rok jubileuszowy Jana Kochanowskiego. Po dyskusyi wyczerpującej zgodził się też Wydział na zaprojektowaną publikacyę, która w dwóch dużych tomach objąć ma, od Grzegorza z Sanoka począwszy, poetów naszych łacińskich, mniej więcej aż do wystąpienia Jana Kochanowskiego. W końcu na posiedzeniu administracyjnem zastanawiano się nad wyborami nowych członków Wydziału.

— **Program posiedzenia** publicznego Akademii umiejętności dnia 3 maja 1881 o godzinie 12 w południe odbyć się mającego: 1) Zagajenie posiedzenia przez protektora Akademii J. E. Alfreda hr. Potockiego. 2) Odpowiedź prezesa Akademii dr. J. Majera. 3) Zdanie sprawy z ruchu naukowego i administracyjnego Akademii przez sekretarza jeneralnego dr. J. Szujskiego. 4) „O ludziach stuletnich w krajach polskich w związku z trwaniem życia prawidłowem". Rzecz dr. J. Majera 5) Ogłoszenie nazwisk kandydatów, przedstawionych przez wydziały na członków Akademii. 6) Ogłoszenie konkursów. — Bilety wstępu wydawane będą w dniach 29, 30 kwietnia i 1 maja od godziny 11—1 w kancelaryi Akademii.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani R. L. z pomieszkania pod l 9 ulica Majerowska jedną broszę złotą z imitowanemi żołędziami i listkami dębowemi, drugą broszę podługowatą z karniolu z plamką w środku i dukat z wizerunkiem Matki Boskiej na jednej a wizerunkiem cesarza Leopolda na drugiej stronie. — Pani K. K. zgubiła torebkę irchową z kwotą 13 zł. Złożono w policyi znalezioną obrożę z marką „Lwów 1. 140 1881".

*** **Akt doraźnej sprawiedliwości** ludowej zdarzył się dnia 17 b. m. w gminie Nikłowicach, w powiecie mościskim. Dnia wspomnionego około godziny 7 wieczorem Michał Babiak i syn jego Iwan, ludzie używający najgorszej sławy i wielokrotnie już sądownie karani, udali się dobrze już podpici, do miejscowego gr. kat proboszcza ks. Juliana Pasławskiego z wymówkami za nieotrzymanie jakiejś obietnicy. Córka tego ostatniego, pani Józefa Janicka, na widok zbliżających się Babiaków i słysząc ich pogróżki skierowane przeciw ojcu, nadto znając Babiaków jako ludzi niebezpiecznych, usiłowała z mężem swoim wzbronić im przystępu do mieszkania, po czynnem znieważeniu jednak przez napastników musieli oboje ustąpić. Babiakowie wszedłszy do pokoju księdza Pasławskiego, wszczęli sprzeczkę, a p. Janicki tymczasem w obawie następstw z przybycia takich gości pobiegł do wsi i przyzwał na pomoc pięciu włościan, którzy też bezzwłocznie pospieszyli do pokoju zagrożonego plebana. Tutaj wywiązała się teraz bójka pomiędzy przybyłymi a Babiakami, wśród której Babiak ojciec powalony został na ziemię i pozostał w stanie prawie bezprzytomnym, syn jego zaś zdołał się wyrwać i ucieknąć do swojej chaty. Tłum ludu wiejskiego, jaki się zebrał tymczasem, w głębokiem oburzeniu na napastników wywlókł nieprzytomnego Babiaka ojca na dziedziniec plebanii i dobił go kijami a następnie udawszy się do chaty Babiaków w podobnyż sposób pozbawił życia także syna Iwana. Rozjątrzenie przeciw Babiakom było tak wielkie, że prawie każdy z obecnych brał udział w zabójstwie, a nawet trupy zabitych znieważano, wołając za każdem uderzeniem: „Masz za moje konie!" — „masz za moje zboże!" — „masz za mój drób!" — i t. p. Dochodzenie karne natychmiast zarządzono, a od dnia wypadku spokój w gminie nie został już zakłócony.

*** **O znaczniejszych pożarach** na prowincyi doszły nas następujące doniesienia: W gminie Niedzieliskach, w powiecie brzeskim, ponownie w krótkim stosunkowo czasie pogorzało czterech gospodarzy, a to w skutek zbrodniczego podłożenia ognia. Sprawca dotąd nie wyśledzony, lecz dochodzenie jest w toku. Pogorzelcy byli ubezpieczeni. — Na obszarze dworskim w Gładyszowie, w powiecie gorlickim, spłonęła karczma dworska ze sprzętami i zapasami arendarza. Strata, w małej tylko części ubezpieczona, wynosi 1817 zł. W płomieniach niestety znalazł śmierć parobek Lazar Dziamba, który będąc w stanie nietrzeźwym, sam jak się zdaje zaprószył ogień z fajki w stajni.— W Jackowcach, w powiecie złoczowskim, spalił się budynek szkolny i obok stojąca szopa. Ogień powstał skutkiem nieostrożności. Dochodzenie zarządzono. — W Dobrosinie, w powiecie żółkiewskim, pożar zniszczył 6 budynków mieszkalnych i 9 gospodarskich, a powstał skutkiem braku należytego dozoru nad dziećmi, bawiącemi się zapałkami. Nieubezpieczona strata oceniona została na 5.700 zł Nareszcie w gminie Przystani, w tym samym powiecie, pogorzało trzynastu włościan w skutek nieostrożności jednej z gospodyń, która wysypała żar przed chatą. Strata, wynosząca 7.600 zł nie była wcale ubezpieczona. W obu ostatnich wypadkach wytoczono śledztwo karne.

— **Z kroniki sądowej.** Skazany przez sądy pierwszej instancyi w Warszawie za zabicie dr. Kurcyusza na zesłanie do Syberyi, Stanisław Hiszpański, w skutek odwołania się do łaski monarszej otrzymał złagodzenie kary na jednoroczne więzienie w twierdzy, i już przeprowadzony został z więzienia śledczego do cytadeli warszawskiej.

— **O pustoszących powodziach** donoszą depesze z New-Jorku. Nawiedzone klęską są okolice Wisconsin. Część miasta Fond du Lac stoi pod wodą.

(w) **Wyspa Tabarka,** położona u wybrzeża tunetańskiego, a wsławiona w ostatnich dniach strzałami, które z niej dane zostały do kroazeru francuskiego *Hyène*, jest objektem geograficznym, niemającym prawie żadnego znaczenia. Położoną jest w odległości około 600 metrów od wybrzeża, z którem ją łączy ława piaszczysta, tak że na wyspę bezpiecznie w bród dostać się można. Największa długość tej wyspeki wynosi 800 metrów, a największa szerokość 500 metrów, tak że powierzchnia w żadnym razie nie obejmuje więcej nad $^1/_3$ kilometra kwadratowego. Do niedawnego czasu Tabarka była zupełnie niezamieszkałą. W dawniejszych wiekach miejscowość ta jednakże miała swe świetne czasy. Była tam kolonia grecka licząca do 7.000 mieszkańców. Z owych czasów pozostała na wyspie niezupełnie jeszcze zrujnowana warownia z wieżą, którą widać daleko od strony morza, zwaliska kościoła, budynku konsularnego, muru opasującego miasto i szczątki dwóch grobli, które miały niegdyś blisko po 200 metrów długości. Do wschodniego wybrzeża przybijać mogą wielkie okręty, do zachodniego tylko mniejsze. Geograficznie biorąc, nie można nawet Tabarki uważać za wyspę leżącą na morzu, lecz za część stałego lądu północnej Afryki, jest bowiem położoną przy ujściu rzeki Ued-Kebir, która ją dwoma ramionami opływa, a zatem jest właściwie wyspą tej rzeki.

Nitrogliceryna.

(w) Od czasu katastrofy petersburskiej tyle razy wspominaną bywa nitrogliceryna, że ciekawą niezawodnie będzie dla czytelników krótka wiadomość o tym eksplodującym materyale. Chemik Sobrero w Paryżu pierwszy otrzymał w r. 1847 nitroglicerynę, najzupełniej przypadkowo, traktując glicerynę kwasem saletrzanym. Nazwał on produkt otrzymany pyroglicerynę, z powodu własności bardzo gwałtownego eksplodowania w nagle podniesionej temperaturze. Przez długi czas nitrogliceryna jemu tylko była znana. Później od czasu do czasu używano jej w Ameryce jako lekarstwa pod nazwą glonoinu, o technicznem je-

dnak zastosowaniu siły eksplozyjnej tego produktu nikt nie myślał. W roku 1863 szwedzki inżynier Alfred Nobel wynalazł łatwy i przy należytej ostrożności niezbyt niebezpieczny sposób otrzymywania nitrogliceryny, jak kompozycyę tę tymczasem powszechnie nazywać zaczęto. Nitrogliceryna otrzymywana jego sposobem znaną była w handlu pod nazwą oleju rozsadzającego Nobla i używaną do rozsadzania skał. Wynalazca otrzymał na ten wynalazek przywilej wyłączności w Szwecyi zaraz w roku wynalezienia, a we dwa lata później w kilku krajach niemieckich. Nie zdołała jednakże i wówczas nitrogliceryna znaleźć powszechnego zastosowania w technice, ponieważ użycie jej, w skutek nieostrożności, spowodowało kilka prawdziwie fatalnych wypadków. Własnie fabryka Nobla w r. 1864 została wysadzoną w powietrze. W porcie Aspinwale padł ofiarą wybuchu parowiec *European*, mający na pokładzie fałszywie deklarowany ładunek nitrogliceryny, z którym, nie wiedząc, co zawiera, nie obchodzono się z należytą ostrożnością. Katastrofa tego parowca pociągnęła za sobą zniszczenie kilku innych okrętów, wybrzeży i domów, które się na nich znajdowały, oraz przypłaconą została życiem kilkunastu ludzi. W Belgii, Anglii, Ameryce południowej i Australii przytrafiały się podobne wypadki. Nobel jednakże szeregiem prób dokonanych wobec znawców udowodnił, że tylko nieostrożność mogła spowodować eksplozye, a nadto, co ważniejsza udało mu się utworzyć produkt, który nietylko pod najsilniejszem uderzeniem, ale nawet od zapalenia nie eksploduje, a jednak zapalony stucznie posiada całą potęgę tej niesłychanej siły rozsadzającej, jaką się odznacza nitrogliceryne.

Produktem tym jest **d y n a m i t**, czyli nitrogliceryna pomięszana z ziemią mieszczącą w sobie cząstki organiczne albo też z węglem i niektóremi innemi materyałami. Obecnie dynamitu używa się powszechnie do rozsadzań i wszędzie a mianowicie w Austryi istnieją fabryki dynamitu, które wyrobioną nitroglicerynę natychmiast przerabiają na dynamit, napełniają nim naboje i t. p. Nitrogliceryna a zatem także i dynamit otrzymuje się zawsze przez traktowanie gliceryny kwasem saletrzanym i kwasem siarczanym. Metody fabrykacyi bywają najrozmaitsze, po części nawet stanowią tajemnicę niektórych fabrykantów, różnice jednak, jakie zachodzą, mają na celu tylko zwiększenie bezpieczeństwa robotników, budynków i materyałów lub też tańsze i szybsze otrzymywanie produktu.

Nitrogliceryna przy zwykłej temperaturze przedstawia się jako olej przezroczysty, bezbarwny lub jasnożółtawy i bezwonny i ma smak korzenny, nieco palący. Zażyta wewnątrz działa trująco, sprawia zawrót głowy, odurzenie i t. p., w większych dozach wywiera skutki takie jak strychnina i może sprowadzić śmierć. Przez skórę także dostaje się do krwi, dlatego u robotników, którzy z nią mają do czynienia, objawiają się często wspomniane powyżej symptomy. W ogólności jednak robotnicy przyzwyczajają się prędko do łagodnego otrucia nitro-gliceryną, tak jak palacze tytoniu do nikotyny. W zwłokach otrutego nitrogliceryna daje się wykryć przez czas bardzo długi, nawet po nastąpionym już rozkładzie.

W temperaturze obniżonej od 7·2 do 20 stopni zimna, według Celzyusza, nitrogliceryna zamarza, czyli tężeje. Stopień zimna, pod którym przechodzi w stan stały jest różnym, stosownie do różnych części składowych i sposobów wyrobu. W wodzie jest nierozpuszczalną, rozpuszcza się jednak w eterze, chloroformie, rozgrzanym spirytusie winnym i innych płynach. Przy temperaturze 100° Celzyusza zaczyna się ulatniać, przy 185° paruje, wydając czerwoną parę, przy 217° spala się szybko a przy 257°, niekiedy zaś nawet przy nieco niższej temperaturze eksploduje bardzo gwałtownie. Szybkość eksplozyi nie daje się obliczyć. Następuje głośny huk i wytwarza się kwas węglowy, woda, azot i tlen. Zapalona w niezamkniętem miejscu nitrogliceryna nie detonuje, lecz wypala się i to niełatwo, gdyż niekiedy gaśnie. W zamkniętem miejscu eksploduje wtedy, jeżeli cała jej masa zostanie ogrzaną do 257 stopni a nie może się spalić przedtem. Wybucha również w skutek nagłego silnego naciśnięcia, uderzenia lub wstrząśnienia, lecz nie eksploduje przy powolnem naciskaniu. Eksplodują jednak w takim razie tylko bezpośrednio przez uderzenie lub wstrzaśnienie dotknięte części, jeżeli do pozostałej ilości powietrze ma przystęp. Ztąd pochodzi także, iż stężała zamarznięta nitrogliceryna łatwiej eksploduje w skutek uderzenia, jak dowodzą liczne nieszczęśliwe wypadki zaszłe przy rozbijaniu zamarzniętych kawałków. Jednakże w skutek drgań wywołanych inną eksplozyą, nitrogliceryna może eksplodować także i na wolnem powietrzu, eksploduje również w atmosferze nasyconej ozonem, oraz gdy jest wystawioną na działanie letniego słońca.

Nitrogliceryna metylizowana, to jest rozpuszczona w spirytusie metylowym (spirytus drzewny) nie eksploduje ani pod najsilniejszem uderzeniem, ani przy ogrzaniu, jeżeli podniesienie temperatury nie usunie spirytusu drzewnego przez wyparowanie i nie ogrzeje nitrogliceryny do 257 stopni. Jeżeli jednak nitrogliceryna metylizowana wejdzie w zetknięcie z wodą, odzyskuje natychmiast zdolność do eksplodowania, ponieważ woda rozpuszcza spirytus metylowy i nitrogliceryna czysta opada na dno. Tego sposobu, to jest metylizowania, użył Nobel, ażeby nitroglicerynie podczas transportu odebrać możność eksplodowania.

Z tego, cośmy powiedzieli, wynika, że aby nabój nitroglicerynowy lub dynamitowy z pewnością mógł eksplodować, należy go zapalić innym nabojem np. prochowym, a jednocześnie przez chemiczne lub mechaniczne działanie całą masę nitrogliceryny doprowadzić do żądanej temperatury, nie dopuszczając żeby się przedtem spalić mogła. Sposobów osiągnięcia tego jest naturalnie nieskończone mnóstwo, a naukowo bardzo ciekawym jest ten, którego nihiliści użyć chcieli do wysadzenia miny umieszczonej w podkopie przy ulicy Ogrodowej.

Parę przykładów wystarczy, ażeby dać wyobrażenie o niesłychanej sile rozsadzającej nitrogliceryny, która dziesięciokrotnie przewyższa siłę prochu. W Haslingshausen, masę żelaza zawierającą około 150.000 kilogramów czyli 3000 centnarów, która się zgromadziła pod wielkim piecem, rozsadzono na drobniejsze kawałki. Nobel w roku 1866 czynił próby porównawcze. Nabój prochowy zapalony pod wodą w stawie podniósł wodę na kilka stóp wysoko, zaś takiej samej wielkości nabój nitroglicerynowy wyrzucił wodę w formie słupa do wysokości kilkuset stóp, zkąd spadła rozpryśnięta w drobne cząsteczki. W podobny sposób użyty nabój zawierający $1\frac{1}{4}$ kil. nitrogliceryny podniósł słup wodny mający 3 metry średnicy do wysokości blisko 120 metrów i rozbił wodę na najdrobniejsze cząsteczki. Dokoła środka eksplozyi woda wzniosła się w górę i spłynęła do utworzenia próżni, ziemia wstrząsła się dokoła a dno stawu zostało głęboko poryte.

Dynamit jest brunatnawym, bezwonnym, tłustym w dotknięciu, ciastowatym nieco proszkiem, który już przy obniżeniu się temperatury do 7 stopni ciepła tężeje, a zazwyczaj składa się z 75 procent nitrogliceryny i 25 procent odpowiedniego gatunku gliny. Własności jego rozsadzające są prawie też same co nitrogliceryny, lecz nie tak łatwo wybucha, jest zatem mniej niebezpieczny w użyciu. Działanie dynamitu jest prawie takie samo jak nitrogliceryny, a nawet skuteczniejsze, ponieważ łepiej daje się wpychać do otworów wywierconych w skałach, nie ma więc pomiędzy cząstkami naboju dynamitowego a ścianami otworu wolnej przestrzeni, którąby osłabiała siłę wybuchu. Wyższość dynamitu nad prochem przy rozsadzaniu stanowi oszczędność pracy i kosztów, gdyż potrzeba wiercić daleko mniejsze otwory, ażeby wywołać taki sam skutek.

Sprawy sądowe.

(Czynności lwowskiego sądu kryminalnego w r. 1880.)

(*L.*) Zajmujące są daty statystyczne, które lwowski sąd krajowy dla spraw karnych przesłał wyższemu sądowi krajowemu co do czynności swoich w ciągu r. 1880. W r. z. wpłynęło do podawczego protokołu lwowskiego sądu kryminalnego 19607 podań czyli 1641 więcej niż w r 1879. Z r. 1879 pozostało nieukończonych spraw o zbrodnie i występki 285 a przybyło w r z. nowych takich spraw 2153, tak, że ogólna suma wynosiła 2438. Z tych załatwiono do końca r. z. 2179 a 259 pozostało do załatwienia w r. b. W porównanin z r. 1879 zwiększyła się w r. z. liczba spraw o zbrodnie i występki o 299. W dziesięcioleciu od r. 1870 — 1880 najwięcej spraw karnych było w r. 1878, liczba ich bowiem wynosiła 2449. Co do sposobu załatwienia wykazanych 2179 spraw, podnosi sprawozdanie, że załatwiono 993 spraw bez rozprawy głównej; 22 spraw odstąpiono innym sądom do przynależnego urzędowania, reszta zaś a mianowicie 1164 spraw, znalazła załatwienie w rozprawach głównych, których w r. z. odbyto: a) przed sądem przysięgłych 88; (z tych 85 na oskarżenie prokuratoryi państwa a 3 na oskarżenie prywatne) b) przed zwykłym trybunałem 1076; (z tych 1074 na oskarżenie prokuratoryi, 1 na oskarżenie prywatnego oskarżyciela i 1 na oskarżenie strony interesowanej jako prywatnego oskarżyciela). Do tych cyfr doliczyć należy rozprawy jawne, odbyte w sądzie kryminalnym jako instancyi apelacyjnej w sprawach o przekroczenia. Takich rozpraw apelacyjnych było w r. z. 1479; razem więc było w r. z. 2643 rozpraw jawnych a nadto 10 posiedzeń jawnych, z powodu konfiskaty druków. Zestawiwszy ilość rozpraw przeprowadzonych w r. z. z ilością rozpraw przeprowadzonych w latach ubiegłych, począwszy od r. 1875, podnosi sprawozdanie, że w r. z. było o 437 rozpraw więcej niż w r. 1879. „Zwiększenie ilości rozpraw — powiada dalej sprawozdanie — stoi w naturalnym stosunku do zwiększonej ilości spraw karnych, bo jak już nadmieniono, zwiększyła się w r. z. liczba spraw karnych o zbrodnie i występki o 299, a jak świadczą wykazy czynności sądów powiatowych, zwiększyła się również liczba spraw o przekroczenia; w roku bowiem 1879 było takich spraw 35.607, w których wydano 24.206 wyroków a w r. z. było ogółem spraw o przekroczenia 38.776 a wydano wyroków 31.740. Tak więc w r. z. powiększyła się liczba spraw o przekroczenia o 3169 a liczba wydanych wyroków w sądach powiatowych lwowskiego okręgu o 7534, wskutek czego musiała także zwiększyć się liczba rozpraw apelacyjnych.“ — Co do oskarżonych i zasądzonych osób, okazuje się liczba obu kategoryj w porównaniu z r. 1879 znacznie większą. W r. bowiem 1879 było oskarżonych 1504 a zasądzonych 1194, w roku zaś 1880 było oskarżonych 1858 a zasądzonych 1452, było więc w r. 1880 oskarżonych więcej o 354 a zasądzonych więcej o 258. Z dalszych wykazów podnosi sprawozdanie, że z wliczeniem pozostałości z r 1879 było w r. z. do załatwienia 2580 odwołań, z których z końcem roku pozostało tylko 121 niezałatwionych; ale już i te niezałatwione odwołania zostały w pierwszym kwartale r. b. zakończone przeprowadzeniem rozpraw. Odwołania zwiększają się również z każdym rokiem, bo gdy w r. 1878 było ich tylko 1561, liczono ich w r. z. 2580. Nareszcie podnosi sprawozdanie, że w r. z. załatwiono w tutejszym sądzie karnym 802 rekwizycyj obcych sądów o różne przesłuchania i badania; między temi sprawami była jedna sprawa, w której trzeba było przesłuchać 146 osób; nadto odbyto 334 posiedzeń zwyczajnych i nadzwyczajnych.

Wykazanych powyżej 2643 rozpraw głównych i apelacyjnych odbyto w 628 senatach a czynność tę rozłożyć należy po strąceniu świąt na 303 dni roboczych. Wypada więc na jeden dzień 2 senaty a na jeden senat 4 sprawy. Do obsadzenia tych senatów potrzeba dziennie 8 sędziów, czyli na 303 dni potrzeba 2424 sędziów głosujących. Takich sędziów głosujących jest przy lwowskim sądzie kryminalnym tylko 14, każdy więc sędzia głosujący 200 dni w roku spędza przy rozprawach. Doliczywszy do tych 200 dni 52 dni przypadające na zwykłe i nadzwyczajne posiedzenia, pozostaje każdemu sędziemu, względnie referentowi, 114 dni na opracowanie referatów, przygotowanie się do rozpraw, na wygotowanie wyroków, na przeprowadzenie dochodzeń i t p; czynność wykazana wymaga więc istotnie nadzwyczajnej pracy.

W pierwszym kwartale r b. odbyto już 666 rozpraw głównych i apelacyjnych. W tym samym czasie r. z. było 5·5 rozpraw; powiększyła się więc liczba rozpraw w pierwszym kwartale r. b. o 11·.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 9 do 16 kwietnia) z powodu świąt wielkanocnych słabszy. Usposobienie w handlu stałe; Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacą za 100 kilogramów pszenicy 10·— zł. do 11·— zł, żyta 9·50 zł. do 9·85 zł, jęczmienia 5·50 zł. do 7·30 zł, owsa 6·— zł. do 6·50 zł, hreczki 6·50 zł. do 6·70 zł, kukurudzy 5·75 zł. do 7·— zł, grochu kuchennego 7·— zł. do 10·50 zł, grochu pastewnego 5·90 zł. do 7·— zł, fasoli 8·— zł. do 11·55 zł, wyki 5·40 zł. do 6·70 zł, koniczyny 20·— zł. do 44·— zł, anyżu płaskiego 35·— zł. do 36·— zł, rzepaku zimowego 11·30 zł. do 11·75 zł, rzepaku letniego 11·10 zł do 11·20 zł, rzepiku zimowego 10·85 zł. do 11·— zł, lnianki 9·50 zł. do 10·50 zł, nasienia lnianego 11·50 do 12·50 zł, za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30·75 zł. Ruch towarowy na kolei **K a r o l a L u d w i k a** wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 13.177.600 kilogramów i 3.573 sztuk bydła, Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 2,474,100, mąki i wyrobów mącznych około 499.900, nasion olejnych około 114.000, drzewa budulcowego i opałowego około 370,000, nafty i wosku ziemnego około 236.100, spirytusu około 55.100, jaj około 240.300 i węgli kamiennych około 710.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 554 sztuk wołów, 2,975 sztuk nierogacizny i 44 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei **L w o w s k o - C z e r n i o w i e c k i e j** wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 3,299.000 kilogramów i 3,936 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 2,782.000 kilogramów, tudzież 308 sztuk bydła rogatego, 3.617 sztuk nierogacizny i 11 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 517.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju około 1,456.000, mąki i wyrobów mącznych około 145.000, spirytusu 40.000, produktów zwierzęcych 84.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,206.000, węgli kamiennych około 50.000, i wapna 16.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei **A r c y k s i ę c i a A l b r e c h t a** wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,694,770 kilogramów i 343 sztuk bydła Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 271.880, mąki i wyrobów mącznych 54.260, ziemiaków 20.500, mięsa 1.600, jaj 3.570, soli 88.547, drzewa budulcowego i opałowego 760.000, kory garbarskiej 2.200 i skór 4,000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 7 sztuk koni, 323 sztuk nierogacizny, 12 sztuk cieląt i 1 koza. —

⁑ **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 9 kwietn. do 16 kwietnia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10·— do 11·— zł. Żyto 9·50 do 9·85 zł. Jęczmień 5·50 do 7·30 zł. Owies 6·— do 6·50 zł. Hreczka 6·50 do 6·70 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6·10 do 7·— zł. Kukurudza nowa 5·75 do 6·20 zł. Proso —·— do —·— zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·— do 10·50 zł. Groch pastewny 5·90 do 7·— zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 8·— do 11.55 zł. Bobik —.— do —·— zł. Wyka 5·40 do 6·70 zł. Koniczyna najprzedniejsza 20·— do 44·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., pośledniа —.— do —·— zł. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski —·— do —·— zł. Anyż płaski 35·— do 36·— zł. Kmínek 24·— do 26·— zł. Rzepak zimowy 11·30 do 11·75 zł. Rzepak letni 11·10 do 11·20 zł. Rzepik zimowy 10·85 do 11·— zł. Rzepik letni —·— do —·— zł. Lnianka 9·50 do 10·50 zł. Nasienie lniane 11·50 do 12·50 zł. Nasienie konopne —.— do —·— zł. Chmiel —·— do —·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. —·— do 30·75 zł.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsza *Wiener Ztg.* ogłasza ustawę uwalniającą od stempli i opłat **f u n d a c y e**, **k t ó r e p o w s t a ł y** z powodu pięćdziesiątej rocznicy urodzin Najj. Pana i **w c z a s i e p o d r ó ż y** Najj. Pana do Galicyi (dr. Kazimierza Malinowskiego i p. Mikołaja Aywasa) oraz te, które powstały lub jeszcze powstaną z powodu zaślubin Najdost. Cesarzewicza Rudolfa.

Według korespondencyi petersburskiej do *Köln. Ztg.*, **o s t a t n i u k a z c a r a A l e k s a n d r a II**, który nie został ogłoszonym, był już wydrukowany i nosi datę 9 marca. Miał być ogłoszonym nazajutrz, jako w rocznicę urodzin ówczesnego następcy tronu a obecnego cara, publikacya jednak została wstrzymaną do dnia urodzin zmarłego cara, który przypada pojutrze. Według zapewnień korespondenta, w ukazie tym car mówi, że pragnąc postępować dalej na drodze reform, uważa za właściwe wzmocnić Radę państwa przez powołanie deputowanych wszystkich stanów, oraz rozszerzyć jej funkcye. Postanawia zatem, że z 36 gubernij wysłanych być ma po czterech delegatów, a mianowicie jeden od zgromadzenia szlachty, jeden od ziemstwa, jeden od zarządów miejskich i jeden od zarządów gminnych, w ten sposób, że zgromadzenia tych stanów wybiorą komisye wyborcze, te zaś wybiorą samych deputatów. Ukaz przyznaje dalej władzę prawodawczą Radzie państwa w zakresie spraw, które szczegółowo wymienia. Zwołanie tych 144 reprezentantów miało być pierwszym krokiem do nadania konstytucyi.

Car Aleksander III przyjmował **d e p u t a c y ę s t a r o w i e r c ó w**, co jest uważane za dobrą wróżbę po względem tolerancyjnym.

Jak w roku zeszłym w łonie stronnictwa narodowo liberalnego tak obecnie w **o b o z i e k o n s e r w a t y s t ó w n i e m i e c k i c h p o w s t a j e s e c e s y a**, tworzy się bowiem frakcya agraryjna, uważająca program agraryjny ks. Bismarcka za niedostateczny.

J e n e r a ł b a w a r s k i T a n n, znany z czasów wojny francusko-pruskiej, wczoraj rano w Meran zakończył życie.

W s p r a w i e t u n e t a ń s k i e j nie nadeszły żadne nowe wiadomości prócz doniesienia o zajęciu wyspy Tabarka przez wojska francuskie.

Według telegramu z Tunisu Porta miała zatwierdzić postępowanie beja i oświadczyła, że wejdzie w układy z gabinetami w sprawach tunetańskich.

Policya w Genewie dwukrotnie odmawiała zezwolenia na rozlepienie **p r o t e s t u p r z e-**

ciw wykonaniu wyroku na sprawcach zamachu petersburskiego i zezwoliła dopiero za trzeciem razem, gdy protest sformułowany został w sposób zawierający tylko motywa ogólne uczuć ludzkości. Protest podpisały rozmaite stowarzyszenia genewskie, redakcye dzienników i wiele pojedyńczych osób.

Urzędowa *Gazeta de Madrid* ogłasza dekret zaprowadzający konstytucyę i ustawę prasową hiszpańską na wyspie Kubie i w Portorico. O zamiarze wydania takiego dekretu donosiliśmy już dawniej.

Do *Neue fr. Presse* donoszą z Kostantynopola, że sułtan kazał uwięzić obu swych szwagrów, Machmuda-Damata i Nuri-baszę oraz Hafiza-Mehemeta-beja, szambelana dworu. Powodem uwięzienia miało być śledztwo prowadzone w sprawie śmierci sułtana Abdul-Azisa, w którem wykrytą została sprzedaż kosztowności, mających wartość 5 milionów franków pewnemu greckiemu bankierowi. Dalsze śledztwo prowadzone jest w Ildiz-Kjosku pod okiem samego sułtana. Jako świadek powołany został ze Smyrny Mehemet-Ruszdi-basza.

Minister wojny polecił komisyi złożonej z oficerów sztabu jeneralnego wypracować projekt trzeciej linii obronnej dla Konsantynopola.

Wiadomość o wejściu Derwisza baszy do Prizrenia dotąd oczekuje na wiarogodne potwierdzenie. Nie ma również bliższych szczegółów o zwycięzkiej bitwie z Albańczykami stoczonej przez Derwisza w d. 19 b. m.. po której Porta była zmuszoną wysłać mu posiłki nietylko z Saloniki ale aż z Syryi.

Nie ma również nowych wiadomosci o przebiegu sprawy greckiej. *Nat. Ztg.* spodziewa się, że kwestya turecko-grecka załatwioną zostanie stanowczo odstąpieniem przyznanych Grecyi terytoryów najdalej w ciągu czterech tygodni.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 26 kwietnia. Książę bułgarski wyjechał po południu w towarzystwie przybocznego adjutanta Najj. Pana hr. Wolkensteina do Budapesztu.

Burmistrz i obaj zastępcy burmistrza przyjmowani będą jutro przez Najdost. Cesarzewicza Rudolfa. Dnia 7 maja deputacya wiedeńskiej rady miejskiej przedstawi się Najdost. Cesarzewiczowi i Najd. Królewnej Stefanii w Schönbrunnie, gdzie wręczy adres miasta Wiednia i pamiątkowy medal srebrny.

Komisya zajmująca się obchodem zaślubin Najd. Cesarzewicza uchwaliła zaprosić obie Izby Rady państwa i sejmu węgierskiego na uroczysty wjazd Najd. Królewnej Stefanii i ofiarować członkom trybunę na Eschenbachstrasse, która pomieścić może 600 osób.

Budapeszt, 26 kwietnia. Konferencya posłów liberalnego stronnictwa zgodziła się na projekt ustawy o konwersyi węgierskiej renty w złocie.

Paryż, 26 kwietnia. Fregata pancerna *Surveillante* zbombardowała i zburzyła wczoraj warownię na wyspie Tabarka. Wylądowanie nastąpiło zapewne dzisiaj rano.

Kolumna generała Logerot zbliżyła się wczoraj do Kefu na 8 kilometrów odległości i ma dzisiaj blokować Kef.

Paryż, 26go kwietnia. Wyspa Tabarka została zajętą przez wojska francuskie dzisiaj rano. Tunetańczycy ustąpili z niej przedtem.

Ateny, 26 kwietnia. Posłowie mają złożyć rządowi ateńskiemu ustne oświadczenia z powodu przedstawień względem losu mieszkańców greckich Epiru, jak tylko odpowiedź Porty na notę zbiorową doręczoną zostanie ambasadorom. Odpowiedź rządu greckiego zostanie zapewne wstrzymaną aż do nadejścia tych oświadczeń.

Zwołanie Izby na sesyę nadzwyczajną nastąpi wkrótce.

Poseł grecki w Konstantynopolu Konduriotis w tych dniach powraca na swoje stanowisko.

Londyn, 26 kwietnia. Korespondent *Timesa* zdaje sprawę ze swej rozmowy z bejem tunetańskim. Bej powiedział, że spełniał zawsze sumiennie żądania sułtana jako zwierzchniczego monarchy, że sułtan dwukrotnie w drodze telegraficznej zezwalał na traktaty Tunisu z mocarstwami, zapewniające równouprawnienie Europejczykom. Regencya zawsze uznawała słuszne interesa Francyi i nigdy nie odmawiała jej tego, co słuszność pozwalała przyznać. Od trzynastu miesięcy jednak wnioski Roustana zmierzały do ustanowienia protektoratu francuskiego, co byłoby przeciwnem traktatom. Bej oswiadczył dalej, że nigdy nie zezwoli na obsadzenie militarne swego terytoryum przez Francuzów, a ponieważ nie może stawić zbrojnego oporu, będzie zatem protestował i pozostanie na swojem stanowisku, dla utrzymania spokoju i bezpieczeństwa. W końcu bej odwoływał się do sympatyi i życzliwości Anglii i Włoch, tudzież do sprawiedliwości Europy.

Londyn, 26 kwietnia. Na pogrzebie lorda Beaconsfielda w Hughenden znajdował się książę Walji jako przedstawiciel królowej. Byli także obecni książęta Artur i Leopold, tajny sakretarz królowej Ponsonby, liczni członkowie ciała dyplomatycznego, wszyscy znakomitsi członkowie stronnictwa konserwatywnego i wielu członków stronnictwa liberalnego. Królowa przysłała wspaniałe kwiaty na trumnę.

Gratz, 27 kwietnia. Generał broni Benedek umarł.

Berlin, 27 kwietnia. (*Tel. pr.*) Do *Nat. Ztg.* donoszą z Petersburga, że nihiliści przypomnieć mieli carowi swoje wezwanie z dnia 14 marca, dające mu sześć tygodni czasu na ogłoszenie konstytucyi.

Środki policyjne wykonywane są w sposób bardzo niedbały. Rzadko które rozporządzenie dłużej niż przez dni kilka jest wykonywanem.

Paryż, 27 kwietnia. Porucznik Weinderner w Geryville został zamordowany wraz z czterema spahisami z poduszczenia pewnego Marabuta. Jednocześnie zamordowano konduktora poczty kuryerskiej idącej z Saidu do Geryville. Wysłano do Geryville kolumnę, złożoną z czterech batalionów piechoty i trzech szwadronów jazdy. Inna kolumna, złożona z bataljonu piechoty i trzech szwadronów jazdy, wysłaną została na południe od Sabdy.

Tunis, 27 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Bej otrzymał poufną wiadomość, że rząd francuski zakupił za 30 miljonów fr. tytułów długu tunetańskiego.

Konstantynopol, 27 kwietnia. Porta wydała wczoraj telegraficzny okólnik do reprezentantów zagranicznych w przedmiocie wkroczenia Francuzów do Tunisu.

Misyę złożenia powinszowań carowi otrzymał Fuad basza zamiast Reuf baszy.

Dublin, 27 kwietnia. Na wczorajszem posiedzeniu ligi irlandzkiej oświadczył Dillon, że jeżeli rząd nie zawiesi na rok eksmitowania dzierżawców i sprzedaży dóbr w Irlandyi, to dalszym eksmisyom należy stawić opór zbrojny.

Londyn, 27 kwietnia. W Izbie niższej Bradlaugh chciał złożyć przysięgę. Northcote wniósł że Izba nie powinna pozwolić na odstąpienie od formy, która wymaga powtarzania słów przysięgi. Davy uczynił wniosek, poparty przez Gladstona i Brighta: „Izba nie chce przeszkadzać swemu członkowi w dopełnieniu przepisanych formalności“. Wniosek ten przy okladskach konserwatystów odrzucono. Bradlaugh oświadczył że nie ustąpi z Izby. Ponieważ Gladstone nie czynił żadnego wniosku, lecz oświadczył że dalszą akcyę w tej sprawie pozostawia większości, przeto Izba przyjęła wniosek Northcote'a ażeby Bradlaugha wezwać do ustąpienia. Bradlaugh odpowiedział na to, że ulegnie tylko przemocy. Gdy tak rząd jak opozycya nie chciały dalej prowadzić tej sprawy, przeto posiedzenie zamknięto.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 26 kwietnia 1881 godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 183·75, Węg. akcye kredyt. 315 50, Akcye anglo-austr. 135·60, Akcye banku Union 135·30, Akcye kolei Karola Ludwika 288·75, Akcye kolei północnej 239·25, Akcye kolei południowej 112·—, Akcye kolei Alföld. 175·—, Akcye kolei Elżbiety 208·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 180·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·50, Wiedeńskie losy 123·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 93·80, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·25, Losy regulacyi Cissy 111·—, Losy tureckie 25·50, Węgierska renta 116·20, Akcye banku związkowego 137·10, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·20¼, Węgierskie losy 117·—, Mark. niemiecki —·—. Usposobienie bardzo silne.

Wiedeń, 26 kwietnia 1881, godzina 5 min. 45. Akcye kredytowe 328·60, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika 288·—, Południowa —·—, Renta papierowa 77·32, Galicyjskie listy zastawne 103·65, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 103·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor 9·32—, Rubel papierowy —.—. Usposobienie. —

Wiedeń, 27 kwietnia 1881, godzina 10 min. 40. Akcye kredytowe 329 30, Anglo-Austr. 136·30, Akcye banku Union 135·90, Kolej Karola Lud. 287·75, Południ. —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·32, Rubel papierowy 1·20½, Usposobienie zwyżkowe.

Telegramy zbożowe z d. 26 kwietnia. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 12·50 zł., żyto 10 10 do 10 55 zł., jęczmień 8·— do 9·50 zł., kukurudza 6·50 do 6·60 zł., owies 6·75 do 6·90 zł., okowita pr.10.000 liter procent 32.50 do 32·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 100 klgr. (na jesień) 11.75 do 11.80 zł., rzepak (sierpień — wrzesień) —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 221 50 żyto —·—, spiritus loco 53.40, olej rzepakowy 52.30. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 63.—, olej rzepakowy 72·—, spirytus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —,— spirytus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 21 do 28 lutego 1881.

Funkelstein Berl, czeladnik stolarski, l. 17, przez zaczadzenie. — Bodyńska Apolonia z zakładu sierót miejskich, l. 10, na gruźlicę. — Przybylska Wiktorya, dziecię dorożkarza, l. 4/12, na krztusiec. — Bieńkowski Władysław, syn inżyniera wydziału krajowego, l. 1, na gruźlicę mózgu. — Kalisz Rachela, dziecię malarza pokojowego, l. 2, na dławiec. — Łuczyn Michał, student, l. 14, na zapalenie nerek. — Bartoschan Salamon, czeladnik rzeźnicki, l. 19, na suchoty płuc — Hargescheimer Emma, córka maszynisty kolejowego, l 10, na płonicę. Orłowska Helena, córka obywatela miasta, l 2, na płonicę. — Schitz Marya, żona bu[illegible]nika kolei, l. 50, na zapalenie otrzewnej. — Assygnacka Anna, żona szewca, l. 26, na zapalenie nerek. — Witlin Deborah, córka przemysłowca, l. 4, na błoniawę — Taratajło Jerzy, dozorca więźni, l. 57, na zapalenie płuc. — Christoff Rozalia, wdowa po ekonomie, l. 69, na zapalenie płuc. — Linhard Anna, wdowa po traktyerniku, l 56, na zapalenie płuc. — Borodyński Jan, dyurnista, l. 71, na udar mózgu. — Kościuk Edward, syn dyrektora szkoły ludowej, l. 9, na zapalenie opon mózgowych. — Lisowski Albin, syn konduktora kolei, l 5, na drgawki. — Ulański Jan, były dozorca, l. 48, na zapalenie płuc. — Taratajło Marya, wdowa po dozorcy więźniów, l. 47, na zapalenie płuc. — Kżelauczek Marya, dziecię kapeluszni ka, l. ½, na zapalenie opon mózgowych. — Stefańska Marya, sługa, l. 27, na zapalenie otrzewnej i płonica. — Geralewicz Antoni, murarz, l 72, na zapalenie płuc. — Dublak Katarzyna, kucharka, l. 50, na wadę serca — Izdebski Antoni, obywatel m. Lwowa, l. 66, na zapalenie płuc. — Kalay Fryderyka, wdowa po buchalterze, l. 79, na ropienie płuc. — Wilkosz Emilia, żona c. kr. urzędnika, l. 37, na wadę serca. — Wanke Teresa, wdowa po piernikarzu, l 71, na zapalenie wątroby.

Lwów dnia 2 marca 1881.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 27 kwietnia 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 729.66mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 7.7°C. Psychrometr wilgotny + 6.3°C. Prężność pary 6.3mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 9. Wiatr NW1. Ozon 9.

Temperatura powietrza + 6 2°R.

Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 754.86mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 27 kwietnia 1881.

Hotel George'a.

Pp Dr. K. Żywicki z Tarnopola T. Kielanowski z Koszlowa. A. Rodicz z Nadycza. M. Serwatowski z Raytarowic. Dr. Z. Schweiger z Pesztu.

Hotel Europejski

Pp. T. Mochnacki ze Stanisławowa. S. Starzyński z Derewnia. J. Borecki ze Stanisławowa. Dr. S Smoleński z Krakowa.

Hotel Angielski.

Pp. L. Leszczyński z Milatycz. J. Miączyński z Palikrowy B. Skibniewski z Balic. R Ujejski z Pawłowa

Hotel Krakowski.

Pp. I. Gruszecki z Czarnej niwy. L. Podwiński z Rohatyna. S. Zieliński z Hruszowa.

Hotel Langa.

Pp. D. Horowitz z Wiednia. L. Mittelmann z Wiednia H. Wolf z Wiednia. W. Borakowski z Warszawy.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. br Künsberg do Ustrzyk. F. Chobrzyński do Wołoczysk. A. Czaykowski do Krakowa. K. Marmorosz do Karowa G Wierciński do Krakowa. M. Łączyński do Rossyi. B. Rozwadowski do Żółkwi.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 10 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min. 45 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 kwietnia 1881.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	287	—	290	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	180	50	184	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	301	50	304	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	255	—	258	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	40	101	40
" " " 4 pr. w. a.	94	25	95	25
" " " 5 pr. okresowe	100	40	101	40
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103	30	104	30
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	100	75	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	—	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	40	101	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	101	—	102	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	102	75	104	—
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	—
" " Stanisławowa	23	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	46	5	56
Dukat cesarski	5	47	5	57
Napoleondor	9	29	9	39
Półimperyał	9	56	9	66
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
" " papierowy	1	19	1	21
100 marek niemieckich	57	15	58	—
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	[illegible]	2[illegible]	100	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 23 kwietnia 1881.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.20	77.35
luty-sierpień	77.05	77.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.15	78.30
kwiecień-październik	78.15	78.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.—	122.25
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.75	132.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.25	123.75
" " 1864 po 100 zł.	175.75	176.25
" " 1864 po 50 zł.	174.50	175.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.—	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.—	100.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.85	94.—
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.75	105.75
Bukowiny	98.—	99.—
Galicyi	100.25	101.—
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.—	97.50
Węgier	98.50	99.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	133.20	133.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	316.70	316.90
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	805.—	315.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	826.—	829.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	576.—	578.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. "	208.25	208.50
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2398.—	2403.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m.	[illegible]82.25	282.75
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	181.25	181.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	310.—	310.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	110.75	111.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164.75	165.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	116.25	—.—
" " " " premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.—	101.75
" " " " w 20 l. 7 pr.	106.50	107.50
" " " " w 36 l. 5½ pr.	96.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	94.—	94.50
" " " " " po 5 proct.	100.75	101.—
" " " " " po 5 proct w 37 latach zwrotne	100.50	100.70
Gal. banku hip. po 6 proc.	103.70	104.10
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	103.80
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.70	102.90
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	101.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.50	95.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w.cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.70	92.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	106.75
" " po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	104.50	—.
" " " " II emisyi	104.—	104.25
" " " " III. "	104.—	104.50
" " " " IV. "	103.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.25	95.75
z r. 1867	100.—	100.50
z r. 1868	96.25	96.75
z r. 1872	94.75	95.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.—	92.50
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.75	184.25
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. mk	107.50	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	—.—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.25	44.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.—	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.75	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.75	46.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	23.50	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
" " po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.70	117.95
Paryż za 100 fr.	46.55	46.60

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.55.—	5.56.—
" pełnej wagi	5.57.—	5.59.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33.—	9.33.50
Rossyjski imperyał	9.60.—	9.62.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 26 kwietnia 1881.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	35
" " " w srebrze	78	25
Renta w złocie	94	15
Losy pożyczki z roku 1860	131	90
Akcye banku austro-węgierskiego	829	—
" " kredytowego	327	80
Londyn	117	60
Srebro	—	—
Napoleondor	9	31
Dukat cesarski men.	5	54
100 marek niemieckich	57	45

Dziennik Urzędowy.

(3004 1—3) **Edykt**

L 4127. C. k sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie wzywa niniejszym edyktem wszystkich, którym do spadku po śp. Antonim Zarembie byłym urzędniku kolei Karola Ludwika zmarłym w Krakowie dnia 20 grudnia 1877 z jakiegobądź tytułu prawa przysłużać mogą aby w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu prawa swe zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek zgłaszającym się spadkobiercom w miarę ich wykazanych praw przyznanym będzie, jeżeli się zaś nikt do spadku lub jego części nie zgłosi takowy w całości lub w części państwu jako bezdziedziczny przypadnie.

Kuratorem masy spadkowej ś. p. Antoniego Zaremby ustanowionym został adwokat Dr. Markiewicz w Krakowie.

Kraków 8 kwietnia 1881.

(3020 1—3) **Edykt.**

L. 2099. C. k. sąd powiatowy w Wadowicach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej sumy w kwocie 151 zł. 37 ct. w. a. z przynależytościami małoletnim spadkobiercom po Maryannie Polanek 2 śl. Kościelniakowej od Józefa Piaseckiego się należącej odbędzie się w dniu 30 czerwca, w dniu 4 siierpnia i w dniu 1 września 1881 każdym razem o godzinie 10 w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 23/a w Podolszu położonej, wykazem hipot. 24 księgi dla tejże gminy objętej, z zabudowań gospodarczych i gruntu z wyjątkiem parcel 718 i 719 z tej realności już wyłączonych, składającej się, Józefa Piaseckiego własnej.

Cena wywołania wynosj 2065 zł. w. a.

Wadyum 200 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, oraz akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Wadowice dnia 31 marca 1881.

(3041 1—3) **Edykt.**

L. 13385. C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy:

a) listów hipotecznych 6% Nr. 968, 17745, 17793, 17811, 17867 à 1000 zł. w. a. z wszystkiemi kuponami, których pierwszy jest płatny dnia 1 marca 1881.

b) 30 sztuk akcyj Banku hipotecznego, a mianowicie Nr. 3277, 3278, 3279, 3280, 3281. 3282, 3283, 3284, 3285, 3286, 3287, 3288, 3289, 3290, 3291, 3292, 3293, 3294, 3295, 3296, 3297, 3298, 3299 3300, 3301, 3302, 3303, 3304, 3305, 3306 à 200 złr. z wszystkiemi kuponami, z których pierwszy płatny dnia 1 lipca 1881 roku, aby takowe w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia 3 ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej tut. sądowi krajowemu tem pewniej okazali, ile że po bezskutecznem upływie tego terminu powyższe wymienione papiery wartościowe za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów 9 Kwietnia 1881.

(2914 1—3) **Edykt.**

L. 12005. C. k. Lwowski sąd krajowy czyni niniejszym edyktem Gedajlemu Premingerowi wiadomo, że w załatwieniu prośby Salomona Wieselberga z dnia 26 sierpnia 1880 do l. 39067 uchwałą z dnia 4 września 1880 na intabulacyę Salomona Wieselberga za właściciela pretensyi 1067 złr 50 ct. w. a. z 6 pr. odsetkami i kosztami 5 zł 87 ct., oraz pretensyi 135 zł. z pn. w stanie biernym 2/3 części dóbr Tustań, Schmiela Falika własnych na rzecz Gedajlego Premingera n. 100 i 101 on. zabezpieczonych i pretensyi 500 zł. w. a. z pn. w stanie biernym tychże dóbr na rzecz Lei Brettler zabezpieczonej dozwolono.

Ponieważ miejsce pobytu Gedajlego Preminger jest niewiadome, przeto c. k. sąd krajowy dla tegoż tutejszego adw. Dr. Berlinera z zastępstwem przez adw. Dr. Raresa kuratorem ustanowił, i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczył.

Lwów 26 marca 1881.

(2888 1—3) **Edykt.**

L. 14427. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi 7390 zł. 84 ct. a. w. wraz z procentami zwłoki po 1 prc. miesięcznie od dnia 15 listopada 1875 bieżącemi, tudzież kosztami egzekucyjnemi w kwotach 27 zł 20 ct., 13 zł. 61 ct, 10 zł. 36 ct., 40 zł. 27 ct., 179 zł. 83 ct. i 13 zł. 72 ct. w. a. na rzecz Karola Mikolascha odbędzie się w sądzie tut. w biurze doręczeń publiczna sprzedaż przymusowa następujących gruntów wedle: dom. 151 pag. 226 n. 34 haer., dom. 111 pag. 144 n. 18 haer., dom. 120 pag. 51 n. 24 haer. i dom. 223 pag. 173 n. 30 haer. dłużnika Wilhelma Wagnera własnych, a mianowicie:

a) Dwóch gruntów jak n. katastr. 4330, z których jeden l. konskr. 297²/₄ jest oznaczony, a drugi bez numeru konskr. w drugiej dzielnicy miasta Lwowa jest położony z wyjątkiem parcel pod kolej żelazną Karola Ludwika zabranych;

b) części gruntu pod l. 533²/₄ pod n. kat 4332;

c) jednego morga gruntu pod l. kons. 260²/₄ pod l. kat. 4334 i

d) parceli gruntu objętości dwóch morgów 795 sążni kwadratowych „Cyklówka“ zwanej pod l 709 położonej, dawniej do realności pod 326²/₄ należącej, obecnie od tej tej realności oddzielonej i do realności l. 298²/₄ wcielonej pod l. kat. 4328 z wyjątkiem przestrzeni 770 sążni kwadratowych i 342 sążni kwadratowych, a to w jednym terminie mianowicie na dniu 31 maja 1881 o godzinie 10 przed południem, na którym to terminie grunta powyższe ryczałtem także niżej ceny szacunkowej i wywołania 17000 zł. a. w. za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Jako wadyum ma być kwota 850 zł. a. w. złożoną.

Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny gruntów wyżej wymienionych mogą być przejrzane w registraturze sądu tutejszego.

Wierzycieli, którzyby po dniu 1 lutego 1880 prawo zastawu na gruntach sprzedać się mających uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna albo późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiegokolbądź powodu doręczone być nie mogły zawiadamiamy do rąk ustanowionego już kuratora adwokata dra Raresa i niniejszym edyktem.

Lwów, 2 kwietnia 1881.

(302[illegible] —3) **Edikt.**

Zl 7731. Von Seiten der k. k Bezirks Gerichtes Drohobycz werden diejenigen, welche das von der Drohobyczer k. k. Bezirkshauptmannschaft auf den Namen des Jakób Gottlieb am 26 Februar 1879 Zl. 3597 ausgestellte Zertifikat über die erlegte Taxe pr. 26 fl. 25 kr auf die angezeigte neue Erfindung der Erdwachsdestilation in Händen haben dürften aufgefordert, daß sie solches binnen einem Jahre sechs Wochen und drei Tagen um so gewisser vorbringen als sonst dasselbe für richtig gehalten werde

Drohobycz am 8 April 1881.

(3024 1—3) **Obwieszczenie.**

L 215. W dniach 12 maja, 13 czerwca, i 19 lipca 1881, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod l. konsk. 98 w Hnyle położonej, dłużnika Wasyla Nadycza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 178 zł. 33 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10 %.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 2 lutego 1881.

(3008 1—3) **Obwieszczenie.**

L 130. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego [illegible]91 zł. 52 ct. z pn. odbędzie się w dniach 27 maja, 30 czerwca i 1 sierpnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano p[illegible]na sprzedaż realności Hrycia Dobrzańskiego pod nr. 40 w Stankowej położonej, przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, przy trzecim niżej tej ceny.

Cena wywołania 150 zł.

Zakład 15 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 26 marca 1881.

(3036 1—3) **Edykt**

L. 8986. C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniach 7 czerwca, 7 lipca i 8 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusową sprzedaż realności pod lk. 110 375 w Mielcu położonej, Mateusza Szczerbickiego i masy spadkowej Maryanny Szczerbickiej własnej na zaspokojenie pretensy- zakładu kredytowego włościańskiego w resztującej kwocie 157 zł. 67 kr. z przyn.

Cena wywołania wynosi 400 zł. wadyum 40 zł.

Bliższe warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze sądowej

Mielec dnia 24 lutego 1881.

(3048 1—3) **Licitationsedikt.**

Zl. 13203. Am 27 Mai 1881 10 Uhr Vormittags als viertem Termine, findet hiergerichts die exekutive Versteigerung der der Nachlaßmasse nach Thekla Ustyanowicz gehörigen aus zwei Tabularkörpern bestehenden Realität Nr tab 867 cons 1182 in Brody, behufs Einbringung von 6780 fl. 15 kr. SCg. zu Gunsten der k. k priv. öster. Hypothekenbank in Wien statt.

Der Ausrufpreis ist der Schätzungswerth von 19.400 fl.

Vadium 1.000 fl.

Diese Realität wird auch unter dem Schätzungswerthe und welchen immer Preis hintangegeben werden.

Weitere Feilbietungsbedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug sind hiergerichts einzusehen.

Wem der Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt wäre, oder wer nach 25ten Mai 1875 an die Gewähr dieser Realität gelangen sollte, dem ist Adwokat Dr. Starzewski zum Curator bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Brody 23 März. 1881.

(3362 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 482. Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stale obsadzić się mające posady nauczycielskie:

a) Przy szkole 2klasowej w Narolu i Sośnicy posada nauczyciela drugiego z płacą 300 złr.

b) Przy szkołach etatowych 1 klasowych w Boratynie, Chłopicach, Jodłówce, Korzenicy, Rzeplinie. Swiętem, Woli węgierskiej, Zaleskiej woli. Żurawiczkach, Rudołowicach Chotylubiu, Gorajcu, Krowicy hołodowskiej, Lublińcu starym, Łukawcu, Niemstowie, Płazowie, Zapałowie i Żukowie z płacą 300 złr. i wolnem mieszkaniem.

c) przy szkołach filialnych: w Nielipkowicach, Suchej woli i Szczutkowie z płacą rocznych 250 złr. i wolnem mieszkaniem.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podania zaopatrzone w przepisane dokumenta z dołączeniem wykazu lat służby za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do 5 czerwca b. r. do c. k. Rady szkolnej okręg. w Jarosławiu.

C. k. Rada Szkolna okręgowa

Jarosław 22 kwietnia 1881.

(2899 1—3) **Edykt.**

L. 7886. C. k. sąd obwodowy zawiadamia domniemanych spadkobierców Józefa Słobudzkiego, że dla masy tegoż nieobjętej w sprawie egzekucyjnej Leiby Lebzellera przeciw Józefowi Słobudzkiemu pto. 20 zł. 80 ct. kuratora w osobie adwokata Dr. Maramosza ustanowiono i temuż uchwałę z 6 maja 1880 l. 4352 zezwalającą na publiczną sprzedaż ruchomości dłużnika doręczono.

Kołomyja dnia 5 sierpnia 1880.

(2922) **Ogłoszenie.**

L 6052. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 spr. karn. i §. 37 up, że treść artykułu umieszczonego w numerze 84 czasopisma „Dziennik polski“ z dnia 12 kwietnia 1881 pod napisem „Lwów 11 kwietnia w ustępie od słów: „oto dlaczego Rosya“ do słów „radość i współczucie“ zawiera znamiona występku z §. 305 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 16 kwietnia 1881.

L 5561. (2983 2—3)

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia hurtownej sprzedaży tytoni w Żółkwi (w Lwowskim powiecie skarbowym) z którą jest połączona drobna sprzedaż marek stemplowych blankietów wekslowych od 5 zł. na dół rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty.

Obrót wynosił w czasie od 1 stycznia 1880 do końca grudnia 1880 w tytoni rządownie ostemplowanych w pieniądzach 27.316 zł. 13 ct. w znaczkach stemplowych i urzędownie ostemplowanych blankietach wekslowych 5869 zł. Razem 33.185 zł. 13 ct.

Pisemne oferty opatrzone marką stemplową na 50 ct. kwitem kasowym na złożone wadyum w kwocie 60 zł. świadectwem pełnoletności i moralności i posiadania dostatecznego majątku należy wnieść włącznie do 12 maja 1881 do godziny 12 w południe do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Bliższe warunki można przejrzeć w nadzorze straży skarbowych w Gródku, w w Bóbrce w Żółkwi w Żurawnie i w tutejszej c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Lwów dnia 20 kwietnia 1881.

Zl. 5561. (2983 2—3)

Kundmachung.

Zur Wiederbesetzung der Tabackgroßtrafik in Żołkiew mit welcher auch der Kleinverschleiß der Stempelmarken und der ämtlich gestempelten Wechselblanquette von 5 fl. abwärts verbunden ist, wird die öffentliche Konkurenz mittelst schriftlichen Offerten ausgeschriben. Der Verschleitz betrug vom 1 Jänner 1880 bis 31 Dezember 1880 a) an Taback in Werthe vom 27.316 fl. 13 kr b) Stempelmarken und gestempelte Wechselblanquetten im Werthe von 5869 fl Zusamen 33.185 fl 13 kr.

Schriftliche mit 50 fl. Stemdel denn der Quittung über das bei irgend einer Kasse erlegthe Vadium pr. 60 fl. dem Großjährigkeit Moralitätz und Vörmögenß Zeugniße versehene Offerten sind bitz einschlißlich den 12 Mai 1880 Mittagtz 12 Uhr bei dem Vorstande der k. k. finanz Bezirkß Direcktion in Lemberg zu überreichen.

Die näheren Bedingnngen kennen hierorts und bei der k. k. Finanz-Wache-Leitung Kontrols Bezirks in Grodek, Bobrka, Żurawno und Żołkiew eingesehen werden.

K. k. Finanz Bezirks-Direktion.

Lemberg am 20 April 1881.

(2992 2—3) **Konkurs.**

L. 370. Niniejszem rozpisuje się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

w powiecie myślenickim: przy szkołach etatowych z płacą po 300 złr. rocznie: 1) w Jaworniku, 2) Radziszowie, 3) Spytkowicach, 4) Trzebuni; przy 2 klasowych szkołach posady nauczycieli (nauczycielek) młodszych z płacą po 270 złr. rocznie, 5) przy szkole żeńskiej w Myślenicach, 6) przy szkole mieszanej w Makowie, z płacą po 240 złr. rocznie 7) w Sułkowicach, 8) Zawoji a 9) w Jordanowie z płacą 200 złr. rocznie,

w powiecie nowotarskim:

10) przy 4 klasowej szkole męskiej w Nowymtargu z płacą 450 złr. w. a. przy szkołach etatowych z płacą po 300 złr. 11) w Białce, 12) Tylmanowej, 13) w Jaworkach przy szkołach filialnych z płacą po 250 złr. 14) w Sz flarach, 15) Ludźmierzu, 16) Harklowej, 17) Szlachtowej i 18) w Krościenku przy 2 klasowej szkole posada nauczyciela młodszego z płacą 200 złr w. a.

Nauczyciele młodsi w Zawoji i Makowie mają na nieograniczony czas wolne pomieszkanie.

Kompetenci o jedną z tych posad mają podania opatrzone świadectwami, dokumentami służbowemi i wykazem lat poprzedniej służby wnieść za pośrednictwem swej władzy do tutejszej c. k. okręgowej Rady szkolnej najpóźniej do 30 czerwca b. r.

Kompetenci o posadę nauczyciela przy szkole w Jaworkach i Szlachtowej winni nadto wykazać się uzdolnieniem do uczenia w języku ruskim. Podania nienależycie udokumentowane lub później wniesione nie będą uwzględnione.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

Myślenice dnia 23 kwietnia 1881.

(3000 2—3) **Edykt.**

L. 2534 C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 149 zł. 87 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 94 subr. 20 w Kniesiole położonej, dłużnika Benedykta Gerycza własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 12 maja 1881, 9 czerwca 1881 i 12 lipca 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutsądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów dnia 6 kwietnia 1881.

(3006 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 10872. C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mortka Majera przeciw leżącej masie po Andrzeju Korpaniuku o 71 zł. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności nr. 156 w Jaworowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 158 zł. oszacowanej, w terminach a to 19 maja, 17 czerwca i 20 lipca 1881 zawsze o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej tej ceny.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kossów, 31 grudnia 1880.

(3017 2—3) **Edykt**

L. 5967. C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 18 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano w domu sądowym publiczną egzekucyjną sprzedaż realności niehipotecznej pod l. 118 w Woli radłowskiej położonej, Józefa Ryncarza własnej, na rzecz zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pto 180 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 750 zł.

Zakład 75 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. registraturze.

Radłów, 7 kwietnia 1881.

(3016 2—3) **Edykt.**

L 4185. C. k. sąd powiatowy w Radłowie przedsięweźmie dnia 18 maja, 15 czerwca i 15 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż gruntów pod l. 40 w Zdrochcu i pod l. 62 w Radłowie położonych, Chajma i Chaji Kornmehlów własnych.

Cena szacunkowa 820 zł.. a wadyum 82 zł.

Protokół opisania, oszacowania i warunki przejrzej można w registraturze.

Radłów, 31 grudnia 1880.

(3009 2—3) **Edykt.**

L. 1865. C. k. sąd powiatowy w Lisku uwiadamia nieznanych z miejsca pobytu Józefa i Agnieszkę Grabowskich, a w razie ich śmierci ich nieznanych z nazwiska i miejsca pobytu spadkobierców, że przeciw nim Izak Langsam dnia 29 stycznia 1881 do l. 701 pozew o uznanie za właściciela realności pod l. 266 w Lisku wniósł, w skutek którego pozwu termin do ustnej rozprawy na dzień 25 maja 1881 wyznaczono i dla pozwanych Juliana Jankiewicza kuratorem ustanowiono.

Wzywa się zatem Józefa i Agnieszkę Grabowskich, by celem bronienia swych praw albo sami albo przez zastępcę w sądzie się stawili, gdyż inaczej skutki zaniedbania obrony sami ponosić będą.

C. k. sąd powiatowy.

Lisko, 27 marca 1881.

(3044 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 101. W skutek polecenia c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie z d. 2 kwietnia 1881 l. 14486 wyznaczam celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży sumy wekslowej 17210 rubli 69 kopijek. pochodzącej z weksłu z daty Kamieniec Podolski 13 sierpnia 1875 na 17210 rubli 69 kopijek opiewającego, za rok od dnia wystawienia płatnego, a przez Napoleona Korwina Sarneckiego na rzecz Rozalii z Sarneckich Bieńkiewiczowej akceptowanego, pierwszy termin na dzień 16 maja, drugi zaś na dzień 20 maja 1881 każdym razem o godzinie 10 zrana, w których to dniach suma ta w mojej urzędowej kancelaryi we Lwowie pod l. 10 przy placu Maryackim umieszczonej, a to przy pierwszym tylko za lub wyżej ceny imiennej i wywołania 17210 rubli 69 kopijek, przy drugim zaś terminie nawet niżej tej ceny za jakąkolwiek sumę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie, do której sprzedaży chęć kupienia mających zapraszam.

We Lwowie, 22 kwietnia 1881.

Kwaśnicki

c. k notaryusz jako komisarz sądowy.

(3043 2—3) **Konkurs.**

L. 1216. W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie są do obsadzenia trzy posady dozorców więziennych pierwszej klasy z roczną płacą 300 zł, tudzież dwie posady dozorców drugiej klasy z roczną płacą 260 zł., jakoteż 25procentowym dodatkiem aktywalnym, dzienną porcyą chleba, pomieszkaniem w koszarach dla nieżonatych, a dodatkiem na pomieszkanie 30 zł. rocznie dla żonatych, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisu. Nominacya nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX—98) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież, że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, niemniej biegłość w czytaniu i pisaniu, i że nie przekroczyli jeszcze normalnego wieku. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lekarzy zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w urzędowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorcy więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać, czem się obecnie trudnią. — Na kompetentów, którzy posiadają wykształcenie w jakiemkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młodszych weźmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej dyrekcyi najdalej do dnia 5 czerwca 1881.

Ck. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1881.

(3034 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 6336. Dnia 11 maja, 15 czerwca i 13 lipca 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 303 w Brzozowie, ciała tabularnego niestanowiącej Maryanny Lewickiej własnej w sprawie Józefa Kumersberga o 48 zł. 30 ct.

Cena wywołania wynosi 200 zł, a wadyum 20 zł.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim także niżej takowej będzie sprzedaną.

Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Brzozów 21 stycznia 1881.

(3038 2—3) **Edykt.**

L. 5512. C. k. sąd powiatowy w Winnikach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Rubina Krocha w kwocie 70 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej w Kożielnikach pod l. k. 18 położonej, Mateusza Szostaka własnej na dniu 17 maja, 20 czerwca i 26 lipca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołonia 180 zł. w. a.

Poręczne 10 pr.

Bliższe warunki są do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Winniki dnia 30 grudnia 1880.

(3025 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 216|81. W dniach 12 maja, 13 czerwca i 19 lipca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konskrypcyjn. 20 w Bachnowatem położonej, dłużnika Michała Zubrzyckiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 113 zł. 98 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwoch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkawa 300 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Borynia dnia 2 lutego 1881.

(2996 2—3) **Konkurs.**

L. 114. Celem obsadzenia posady c. k. Notaryusza w Dolinie, a w razie przeniesienia, którego z urzędujących c. k. Notaryuszów i obsadzenia posady przez to przeniesienie opróżnić się mającej rozpisujemy niniejszem konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają w przeciągu czterech tygodni od dnia ostatniego ogłoszenia licząc, wnieść podania swoje do tej c. k. Izby notaryalnej, w których uzdolnienie w §. 6 ust. not. przepisane udowodnić mają, a to należący do stanu c. k. notaryuszów lub adwokatów przez swoje przełożone Izby, należący do stanu urzędników przez swoje przełożone władze, inni zaś bezpośrednio.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyślskiej dnia 9 kwietnia 1881.

Obwieszczenie.

L. 114. Podajemy niniejszem do powszechnej wiadomości, iż śp. Krzysztof Janowicz c. k. notaryusz w Dolinie z tego zeszedł świata.

Wzywamy przeto wszystkich. którzyby w myśl pierwszego ustępu §. 25 ust not. na mocy prawa zastawu z ustawy im przysłużającego pretensyi jakieś do zaspokojenia z kaucyi mieć mniemali takowe w przeciągu sześciu miesięcy do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye zezwolenie na wydanie tej kaucyi i wykreślenie jej udzielone będzie.

Z c. k. Izby notaryalnej Samborsko-Przemyślskiej dnia 9 kwietnia 1881.

(2978 2—3) **Edykt**

L. 8303. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem Antoniego Drozda, Maryę Rutkowską, Stanisławę Olkuśnikową, Julianne Kalińską, Feliksa Kalińskiego i Ignacego Kalińskiego wszystkich z życia i miejsca pobytu niewiadomych, względnie niewiadomych z imienia nazwiska i miejsca pobytu ich prawnych zastępców, tudzież niewiadomych z miejsca pobytu Walentego Banacha czyli Banachowicza i Maryannę z Pachelskich Kwapińską, że przeciw nim jako spadkobiercom i prawonabywcom Józefa Żabińskiego, Olimpia Jankowska wniosła pozew de praes 31 marca 1881 do l 8303 w załatwieniu, którego do pisemnej obrony wyznacza się termin dni 90.

Ponieważ miejsca pobytu pozwanych nie jest wiadomem. przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanych ustanowił na koszt i niebezpieczeństwo powódki kuratorem ad actum adw. Dr. Hajdukiewicza z substytucyą adw. Dr. Pieniążka, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie potrzebne dokumenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi krajowemu w Krakowie donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Kraków 8 kwietnia 1881.

(2975 2—3) **Edykt.**

L. 10427. W dniach 9 czerwca, 7 lipca i 11 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze jawnego przetargu realności, dłużnika pod Nr. 23/818$^{3}/_{4}$ w Dolinie położonej, a właściwie gruntów „Halickie, Hruskie i Odenica“ zwanych, ciało tabularne stanowiących do realności pod l. 23|818$^{3}/_{4}$ w Dolinie należących, Jana Mazurkiewicza własnych na rzecz zakładu kredyt. włośc. we Lwowie na zaspokojenie sumy 1281 zł. 11 ct. z pn. z tem, że grunta te na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej. zaś na trzecim także i niżej takowej sprzedane będą.

Na wypadek atoli nieuzyskania przy trzecim terminie licytacyjnyn takiej ceny, którąby na zabezpieczenie wszelkich długów na rzeczonej realności względnie gruntach ciążących wystarczała, rozpisuje się termin do ułożenia warunków lżejszych na dzień 11 sierpnia 1881 o godzinie 4 po południu, poczem wyznaczony zostanie, czwarty termin licytacyjny, przy którym w mowie będące grunta pod ewentualnemi lżejszemi warunkami za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa i wywoławcza 2750 złr. w. a. Wadyum 275 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina 29 marca 1881.

(2860 2—3) **Edikt.**

Z 534. Seitens des k. k. Bezirksgerichtes zu Obertyn wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Srul Juda Brodschatzer zu 12 fl. ö. W. s. Ng, die exekutive Veräußerung der sub Nr. 36 in Niezwiska gelegenen dem Iwan Ostaszek gehörigen Grundparzelle na Taborzyskach im Flächenmasse von $^{5}/_{4}$ Joch und im Schätzungwerthe von 50 fl ö. W. bewilliget und hiezu die Termine des 7 Juni 1881 des 7 Juli 1881 und des 8 August 1881 jedesmahl um 9 Uhr VMittags im Gerichtorte Obertyn mit dem bestimmt, daß beim ersten und zweiten Termine diese Grundparzelle nur über oder um den Schätzungswerth beim dritten hingegen auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden wird.

Nähere Auskünfte können die Kauflustigen in der hg Registratur einsehen.

K. k. Bezirksgericht.

Obertyn 8 Februar 1881.

(2982 2—3) **Edykt.**

L. 3997. Feliksa Węglińskiego z Wojsławiec uznano za marnotrawcę, a kuratorem dlań ustanowiono Daćka Kowalczuka z Wojsławiec.

C. k. sąd powiatowy.

Sokal dnia 31 marca 1881.

(3027 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7697. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia, że w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 30 września 1880 l. 13702 odbędzie się przymusowa sprzedaż publiczna sumy 400 zł. w. a. z pn. w stanie biernym połowy realności l. 320 w Bolechowie, obecnie Ozyasza i Reitzy Biegeleisenów własnej, na rzecz Ozyasza Biegeleisena intabulowanej na zaspokojenie przez Israela Hauptmana wywalczonej sumy 433 zł. w. a. z pn. w tut. sądzie dnia 3 czerwca, 4 lipca i 4 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem nie niżej ceny, zaś na trzecim terminie poniżej ceny wywołania

Cena wywołania 400 zł

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków w tutejszym sądzie przeglądnąć można.

Bolechów dnia 15 października 1880.

(3031 2—3) **Edykt.**

L. 7623 C. k. sąd powiatowy Rohatyński podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem wydobycia przez Bronisławę Wnękowicz wywalczonej kwoty 118 zł. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 18 maja i na dzień 17 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem ponowna przymusowa sprzedaż parcel gruntowych, dłużnika Józefa Sysaka własnych pod l. par. 1599, 1076, 1875, 1172 i 173 w Koniuszkach położonych.

Gdyby nieruchomości te na powyższych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedane niezostały natenczas celem ułożenia warunków zwalniających wyznacza się termin na dzień 28 czerwca 1881 o 9 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registarturze.

Rohatyn dnia 20 lutego 1881.

(3030 2—3) **Edykt.**

L. 1303. Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Auerbach zawiadamia się, że dnia 4 marca 1881 l. 1303 wniósł Lewi Reh pozew przeciw niemu o zapłacenie 50 zł. w. a., że kuratorem Wojciech Ilasiewicz z Kamionki ustanowiony i termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 10 maja 1881 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Z c. k. sądu powiatowego.

Kamionka, 4 marca 1881.

3042 2—3) **Edykt.**

L. 56649. C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych niniejszem wiadomo czyni, iż na skutek prośby do l. 18550/80 przez Chanę Fisch wniesionej, odbędzie się w celu ściągnięcia wierzytelności w kwocie 700 w. a. z pn. w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż jednej czwartej części realności pod l. 47 3/4 we Lwowie, wedle Dom 150 psg. 185 n. 48 haer., dłużników Izraela i Feigi Sommerów własnej, pod następującemi ułatwiającemi warunkami.

1. Sprzedaż tej części realności nastąpi w jednym tylko terminie na dniu 2 czerwca 1881 o godzinie 10 rano, przy którym to terminie część ta i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

2. Cenę wywołania stanowi wartość tej części realności w kwocie 1543 złr. 75 ct. w. a., każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi 10tą część ceny wywołania tj. sumę 154 zł. 40 ct. bądź w gotowiznie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, lub austr. węg. banku narodowego, lub galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie, albo też galic. obligacyach indemnizacyjnych, listy te i obligacye wedle kursu w Gazecie Lwowskiej z dnia ostatniego przed licytacyą notowanego, jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć i wadyum to najwięcej ofiarującego zatrzymane i w cenę kupna wliczone będzie, zaś innym licytującym przez komisyę licytacyjną zwróconem zostanie.

Resztę warunków można przejrzeć w tusąd. registraturze.

O rozpisaniu powyższej licytacyi zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli Rachli Modlinger, Sary Modlinger, Ferdynanda Kramer, Chaima Modlinger, Herscha Menkes, Chaima czyli Joachima Ber 2 im. Modlinger, Szymona Modlinger, Tauby Atlas, Jakóba Modlingera, Abrahama Herscha Goldberga, Meschulem Meth, Mojżesza Meth, Antoniego Bischau, Sary Francos, Chaima Samuela 2 im. Popa, Chaima Lejby Walder, Ozyasza Leib Menkes, Keili Bluth, zamężnej Menkes, Jakóba Streng, Samuela Izaka Menkes, Maryjem Horowitz, Maryanny Sorokównej, Jakóba Goldberg, Efroima Hellera, Herscha Finkels, Sary Dreher, Róży Held, Beili Długacz, Gitli Długacz, jakoteż tych, którymby niniejsza, lub którakolwiek przyszła uchwała doręczonąby być nie mogła, wreszcie tych wierzycieli, którzyby po dniu 12 kwietnia 1880 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli przez niniejszy edykt z tem, iż dla nich kuratorem ustanowiony został adwokat Dr. Bodek.

Lwów dnia 2 kwietnia 1881.

(2857 2—3) **Edykt.**

L. 8980. Dnia 30go sierpnia 20 i 30 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 37 w Frywałdzie położonej, Walentego Bigaja własnej.

Wadyum wynosi 63 zł., cena wywołania 630 zł.

Reszta warunków w sądzie tymże do przejrzenia.

Krzeszowice 12 marca 1881.

(3023 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 214. W dniach 12 maja, 13 czerwca i 19 lipca 1881 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. konsk. 40 w Zawadce położonej, dłużnika Tymka Kowala własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 11 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia, 2 lutego 1881.

(3035 2—3) **Edykt.**

L. 8904. C. k. sąd powiatowy przeprowadzi dnia 9 czerwca 1881 o godzinie 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności pod l. 53 w Goleszowie położonej, Salamona Remera własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 490 złr. w. a.

Cena wywołania wynosi 1000 złr.

Wadyum 100 złr.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiek cenę.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Brandt.

Bliższe warunki i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze.

Mielec dnia 22 lutego 1881.

(2859 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 9020. W c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach odbędzie się w dniu 16, 29 sierpnia i 12 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 85/148 w Filipowicach na 1217 zł. oszacowanej w sprawie Józefa Nowaka przeciw Janowi Nowakowi o zniesienie współwłasności.

Ceną wywołania kwota 1217 zł. a wadyum 120 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 9 marca 1881.

(3002 2—3) **Edykt.**

L. 6876. Dnia 23 maja 1881, dnia 27 czerwca 1881 i 25 lipca 1881 o 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 149 s. 152 n. Zagr. miej. w Drohobyczu położonej ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Michałowi Konowalskiemu i Katarzynie Kmetykowej pto. 137 zł. 50 ct.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 415 złr.

Wadyum 41 złr. 50 ct.

Przy pierwszych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet niżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt ocenienia wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 29 marca 1881.

(2994 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1355. Rada szk. okręg. w Złoczowie ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

I. w powiecie Złoczowskim:

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. w. a.

1) w Bortkowie, 2) w Buzku, 3) w Jarosławicach, 4) w Kabarowcach, 5) w Rozhadowie, 6) w Rykowie, 7) w Strnibabach 8) w Wicyniu, 9) w Żulicach,

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. w. a.

1) w Białogłowach, 2) w Bohutynie, 3) w Chyrczycach, 4) w Hukałowcach, 5) w Iwa-zowie, 6) w Kruhowie, 7) Manajowie, 8) w Meleniowie, 9) Mszanie, 10) w Opakach, 11) w Ostaszowcach, 12) w Sciance, 13) w Skniłowie, 14) w Sławu, 15) Torhowie, 16) w Wołczkowcach, 17 w Zalesiu, 18) w Zakomarzu, 19) w Zaszkowie,

c) posady mł. nauczycieli przy III i II. klasowych szkołach z płacą po 270 złr.

1) w Biłymkamieniu, 2) w Gołogórach, 3) w Jeziernie, 4) w Pomorzanach,

II. w powiecie brodzkim,

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 złr.

1) w Baryłowie, 2) w Boratynie, 3) w Ciszkach, 4) w Dubiu, 5) w Kadłubiskach 6) w Korsowie, 7) w Nakwaszy, 8) w Seretcu, 9) w Sznyrowie i 10) w Milnie z płacą 400 zł. w. a.

b) przy szkołach fiilialnych z płacą 250 złr. w. a.

1) w Bielawcach, 2) w Jazłowczyku, 3) w Grzymałówce, 4) w Jaśniszczach, 5) Rażniowie, 6) w Reniowie.

Wyznaczające termin wnoszenia podań do dnia 6 czerwca 1881, nadmienia się, iż te bezwzględnie zwracane będą, jeśli zaopatrzone nie zostaną w wykaz lat poprzedniej służby i dotyczące dokumenta.

Z Rady szkolnej okręgowej.

Złoczów 20 kwietnia 1881.

(2977 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11477. C. k. sąd powiatowy w Limanowej podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi Mataczowi o 375 złr. 3 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 51/43 w Dobry dłużnika własnej ciała tabularnego niestanowiącej, na terminach 2 i 30 maja i 20 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano.

Zakład wynosi 206 złr.

Reszta warunków w registraturze jest do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Limanowa dnia 28 marca 1881.

(3029 1—3) **Edykt.**

L. 8223/81. Dnia 23 maja, dnia 22 czerwca i 26 lipca 1881 zawsze o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż fabryki dla wyrobu nafty i świec parafinowych z gruntem na Młynkach szkolnikowych w Modryczu pod lk. 176 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej w sprawie Reizli Brenner przeciw Samuelowi Klinghoffer o 318 zł. Cena szacunkowa wynosi 2672 zł. w. a. Wadyum wynosi 267 zł. 20 ct. przy pierwszych dwóch terminach sprzedaż, nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej zaś przy trzecim nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków i protokół opisania wolno przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz 14 kwietnia 1881.

(2993 3—3) **Konkurs.**

L. 399. C. k. Rada szkolna w Rzeszowie ogłasza niniejszem konkurs: a) na posadę kierownika przy 4 klasowej szkole męzkiej w Przeworsku z płacą w kwocie rocznej 450 złr. w. a. dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 50 złr. w. a. i odpowiednim relutum na pomieszkanie b) na posadę nauczyciela młodszego przy rzeczonej szkole z płacą roczną 270 złr. c) na posadę nauczycielki młodszej przy 2 klasowej szkole żeńskiej w Przeworsku z płacą roczną 270 złr. w. a.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o pomienione posady, mają wnieść odnośne podania wraz dokumentami i służbowemi wykazami drogą właściwą najpóźniej do końca maja b. r.

Rzeszów 14 kwietnia 1881.

C. k. Radca rządu i Starosta,
Przewodniczący.
Tustanowski.

(2985 3—3) **Edykt.**

L. 15964. C. k. sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie zawiadamia niniejszem edyktem Taubę Horowitz, Chaję Sarę Horowitz i Hennę Wassermann, iż przeciw nim c. k. uprz. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie z dniu 29 października 1880 l. 48749, a względnie 16 lutego 1881 l. 7478 prośbę o wydanie nakazu zapłaty 2 rat pożyczkowych po 283 zł. 50 ct. i resztującego kapitału 2618 zł. 18 ct. z pn. wniósł, wskutek której w dniu 26 lutego 1881 l. 7478 nakaz zapłaty zaskarżonych sum wydany został.

Gdy miejsce pobytu Tauby Horowitz, Chaji Sary Horowitz i Henny Wassermann niewiadomem jest, ustanowił sąd dla nich do zastępowania ich w tej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie adw. Dr. Siterskiego z substytucyą adw. Dr. Szwedzickiego, z którym to kuratorem sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie i któremu rzeczony nakaz zapłaty doręcza się.

Wzywa się przeto Taubę Horowitz, Chaję Sarę Horowitz i Hennę Wassermann, ażeby ustanowionemu dlań kuratorowi, co do obrony swej informacyi udzieliły, lub innego pełnomocnika ustanowiły i stosownych środków celem obrony swej wcześnie użyły, gdyż wynikłe z zaniedbania dla nich szkodliwe skutki same sobie przypisać będą musiały.

Lwów 9 kwietnia 1881.

(2980 3—3) **Edykt.**

L. 2317. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie otwiera w myśl §. 62 ust. konk. do majątku Naftalego Wanga kupca handlu korzennego, w Rzeszowie zamieszkałego, z firmą nierejestrowaną. Konkurs ustanawia komisarzem konkursowym p. c. k. Radcę sądu krajowego Szmydzińskiego a tymczasowym zarządcą masy konkursowej p. adw. Dr. Alsa i wzywa wierzycieli, aby na terminie dnia 9 maja 1881 o 9 godzinie rano wraz z dokumentami ich pretensye uwierzytelniającemi celem postawienia wniosku względem zatwierdzenia tymczasowego lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli przed pomienionym c. k. Radca sądu krajowego Szmydzińskim w tut. sądzie się stawili.

Dalej c. k. sąd obwodowy wzywa tych, którzyby przeciw wspólnej masie kredalnej jako wierzyciele wystąpić chcieli, aby swe pretensye nawet w tym razie, jeżliby się o takowe spór toczył, do dnia 30 czerwca 1881 w tut. sądzie, stosownie do przepisów ordynacyi konkursowej pod skutkami tamże zagrożonemi zgłosili i takowe przy terminie likwidacyjnym, który się jednocześnie na dniu 27 lipca 1881 o 9 godzinie rano ustanawia, likwidacyi i oznaczeniu pierwszeństwa poddali.

Na ogólnym terminie stawającym wierzycielom, którzy swe pretensye zgłosili, przysłuża prawo w miejsce dotychczasowego zarządcy masy krydalnej, jego zastępcy i wydziału wierzycieli przez wybór inne osoby swego zaufania ostatecznie powołać.

Wierzycielom, którzy na miejscu siedziby komisarza konkursowego, lub wjej bliskości nie mieszkają poleca się, aby w zgłoszeniach swych oznajmili pełnomocnika do odbioru doręczeń upoważnionego, inaczej na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo dla nich kurator będzie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania umieszczane będą w „Gazecie urzędowej Lwowskiej“.

Rzeszów 15 kwietnia 1881.

(2786 3—3) **Edykt.**

L. 5483. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

Niwka, Radłów i Rajsko-Kwików i Rząchowa, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;

Mikluszowice z miejscowością Gawłówek, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Bulowice z miejscowościami: Chybiny, mały Czaniec, Olszyny, Polanie i Morgi, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Gołkowice, Soboniowice z miejscowością Strażkowice, w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Grojec, Alwernia, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;

Groble, Stróża, Wolina z miejscowością Nowa-wieś, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Ruska-wieś w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Rzeszowie;

Dąbrówka w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Wola rzeczycka, Rzeczyca okrągła, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie;

Górno, w okręgu sądu powiatowego w Sokołowie;

Budziwój, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Przysłup, Małastów, Radocina, w okręgu sądo powiatowego w Gorlicach, położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29 dz. ust kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe, poczynając od dnia 20 kwietnia 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych.

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w księgi lub do jej części jakie prawo zastawu służebności lub wogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 30 czerwca 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Te nowe księgi gruntowe nie obejmują posiadłości w Tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych.

Kraków 30 marca 1881.

(3032 1—3) **Edykt.**

L. 7903. Krakowski sąd krajowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Kasy oszczędności 2125 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności l. 257 dz. I w Krakowie p. p. Eustachego, Wiktora i Teofila Zakrzewskich własnością będącej w jednym terminie to jest dnia 21 czerwca 1881 o 10 rano w c. k. sądzie krajowym tutejszym, na którym realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 14121 zł. 50 ct.

Wadyum wynosi 1412 zł.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli, którzyby po 23 czerwca 1879 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucya licytacyjna lub dalsze uchwały przed terminem doręczone być nie mogły jest adw. Dr. Hajdukiewicz z zastępstwem adw. Dr. Blatteisa.

Kraków 8 kwietnia 1881.

(3046 1—3) **Edykt.**

L. 1120. W dniach 8 czerwca i 7 lipca 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya kawałków gruntowych w Dziedziłowie, powiecie Kamioneckim położonych, do masy konkursowej Herscha Löwensohna należących, celem zaspokojenia sumy 500 zł. w. a. z pn. na rzecz Hudie Katz.

Cena wywołania 1620 zł. w. a.

Wadyum 10 pr.

Przy obydwu terminach grunta te tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Akta opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć, lub w odpisie podnieść w tus. registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Busk dnia 28 lutego 1881.

(3047 1—3) **Edykt.**

L. 8779. W dniach 8 czerwca, 7 lipca i 4 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya idealnej jednej piątej części realności nieobjętej masy spadkowej po śp. Róże Poroniukowej i nieletnich spadkobierców śp. Iwana Poroniuka jako to: Maryi, Semka i Oleksy Poroniuków własnej pod l. k. 32 w Peburzanach w powiecie Kamionka strumiłowa położonej, nie intabulowanej, celem zaspokojenia sumy 70 zł. w. a. z pn. na rzecz Borncha Niemanda.

Cena wywołania 108 zł. w. a.

Wadyum 10 pr.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie powyższa 1/5 część realności tylko wyżej lub za, a na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedaną.

Protokół opisania i oszacowania i resztę warunków w registraturze t. s. można przejrzeć lub odpisać.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 31 grudnia 1880.

(3010 1—3) **Edykt.**

L. 31. C. k. sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Matlę Golizer, że w sprawie egzekucyjnej Maurycego Landesa przeciw niej o 100 zł. ustanowiono kuratorem dla niej Meudla Leidnera, i temuż rezolucyę licytacyjną z dnia 12 marca 1881 l. 31 doręczono, wzywa ją oraz, aby temuż kuratorowi środki dowodowe dostarczyła, lub innego pełnomocnika sądowi wymieniła.

Mielec dnia 12 marca 1881.

(3011 1—3) **Edykt**

L. 4523. C. k. sąd powiatowy w Myślenicach wzywa Józefa Goralika syna Szymona Goralika z Bysiny, aby w ciągu jednego roku w sądzie się stawił, lub innym sposobem sąd o zostawaniu przy życiu zawiadomił, ponieważby po upływie tego czasu sądownie za zmarłego został uznanym.

C. k. sąd powiatowy.

Myślenice dnia 17 marca 1881.

(3026 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5008. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Markusa Streifera i Jacoba Korala przeciw Dawidowi i Reisli Landesom, celem zaspokojenia resztującej pretensyi w kwocie 1020 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. kons. 98/436 w Bolechowie położonej, Dawida i Reisli Landesów własnej, ciało tabularne stanowiącej, pod następującemi warunkami.

Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie: na dzień 1 czerwca, 1 lipca i 1 sierpnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywoławcza 1448 zł. w. a.

Wadyum 145 zł. w. a. gotówką, lub papierami wartości wemi.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

Bolechów dnia 18 lutego 1881.

(3005 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2045. Uchwałą c. k. sądu obwodowego w Kołomyi z 10 marca 1881 l. 1998 uznano Dmytra Iwaniszynego z Horodenki za marnotrawcę i ustanowiono mu kuratorem Ilka Iwaniszynego z Horodenki.

Z c. k. sądu powiatowego.

Horodenka dnia 5 kwietnia 1881.

(3015 1—3) **Edykt.**

L. 3121. C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że Franciszek Nieradka wytoczył pod dniem 8 kwietnia 1881 l. 3121 przeciwko Janowi Nieradce i współpozwanym pozew o uznanie własności parceli l. top. 488 oznaczonej należącej do ciała hipotecznego wykazem 59 dla gminy katastralnej Stany objętego, na który wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 27 maja 1881 o godzinie 9tej rano.

Niewiadomych z miejsca pobytu współpozwanych Agatę Iskrowę i Karola Nieradkę, dla których Szczepana Bajka ze Stanów kuratorem ustanowiono, wzywa się, aby o swojem miejscu pobytu tutaj donieśli lub innego zastępcę ustanowili.

Nisko dnia 8 kwietnia 1881.

(2854 1—3) **Edykt.**

L. 8979. W dniu 13go i 26go września 1881 każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 55 sub. rep. 65 w Wolifilipowskiej położonej Franciszka Wilczaka własnej.

Wadyum wynosi 66 złr.

Cena wywołania 660 złr.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 14 marca 1881.

(2855 1—3) **Edykt.**

L. 8032. W dniach 29 sierpnia, i 12 września 1881, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. wyk. hip. 6 w Żbiku położonej, Wincentego Bigaja własnej. Drugi termin służy do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 100 zł. 50 ct.

Cena wywołania 1025 złr.

Reszta warunków w tymże sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice 7 marca 1881.

(3003 1—3) **Edykt.**

L. 561. Ze strony c. k. sądu powiatowego w Rohatynie podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, iż stosownie do uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 20 września 1879 l. 42060 odbędzie się tu w Rohatynie celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego banku hipotecznego w kwotach 51 zł. 3 ct. 51 zł. 3 ct. i 571 złr. 31 ct. z pn. na dniu 19 maja 1881 o 9 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 621 w Rohatynie położonej wedle Dom. V. pag 162 n 1 haer. Mikołaja i Katarzyny małżonków Zamoszczaków własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 1787 złr. 88 t. przyjęta, a każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 5 prc. ceny wywołania t. j. sumę 89 zł. bądź w gotowiźnie bądź w innych wartościowych papierach.

Na terminie powyższym realność ta nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż wyciąg hipoteczny realności w tut. sądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, dalej wierzycieli hipotecznych jako też wszystkich tych którzyby po dniu 27 sierpnia 1879 jako dniu wydania wyciągu tabularnego prawo zastawu na tej realności nabyli, jak i tych, którymby niniejsza uchwała licytacyjna z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora w osobie Wincentego Kniaziołuckiego tutejszego c. k. notaryusza.

Rohatyn dnia 16 marca 1881.

(2999 1—3) **Edykt.**

L. 4852. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem niewiadomych z nazwiska, życia i miejsca zamieszkania spadkobierców ś. p. Erazma Zabielskiego, tudzież Katarzynę Węgierską nieznaną z życia i miejsca zamieszkania względnie przeciw nieznanym z nazwiska życia i miejsca zamieszkania jej spadkobiercom, że pod dniem 5 kwietnia 1881 do l. 4852 przeciw nim Nikodema z Zabielskich Kieszkowska wniosła skargę o uznanie fideikomisaryczne substytucyi dla sumy 10.000 złr. m. k. ciążącej na dobrach Myszkowce dla spadkobierców Erazma Zabielskiego za zgasłą i zaintabulowanie jej za właścicielkę tej sumy z pn. tudzież o wykreślenie ze stanu biernego tej sumy obowiązku wypłacenia Katarzynie Węgierskiej pensyi rocznej 160 dukatów z pn. i że z powodu niewiadomego ich miejsca pobytu ustanowiono dla nich na ich koszta i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. Swiejkowskiego z zastęp p. adw. Dr. Delinowskiego, któremu też skargę doręczono.

Wzywa się przeto tych nieznanych z życia i miejsca pobytu pozwanych, by ustanowionego kuratora należycie poinformowali lub innego zastępcę mianowali, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki z zaniedbania obrony należytej sami sobie przypiszą.

Tarnopol dnia 11 kwietnia 1881.

(3049 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 978. Augustyn Lik z Latoszyna wniósł pozew przeciw Piotrowi Uhl o zapłacenie 10 zł. 50 ct. a. w. z pn., na który termin do rozprawy drobiazgowej w dniu 27 maja 1881 o 9 rano wyznaczono.

Ponieważ niewiadomo, gdzie pozwany Piotr Uhl przebywa, przeto wzywa się go, aby na powyższy termin albo sam stanął, albo pełnomocnika ustanowił, inaczej spór z kuratorem p. Pinkasem Ulmanem z Dębicy prawomocnie przeprowadzony będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Dębica, 14 kwietnia 1881.

(3054 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 7514. Podaje się do publicznej wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Alwerni w powiecie skarbowym krakowskim, z którą połączona jest wysprzedaż stempli kategoryi od 1 zł. na dół, obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 50 zł., dalej świadectw pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego najdalej do dnia 17 maja 1881, 2giej godziny popołudniu do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbowej w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mogą.

W ciągu roku 1880 wynosił obrót w materyałach tytoniowych w wartości 11101 zł. 8 ct., w materyałach stemplowych w wartości 190 zł. 24 ct.

Bliższe warunki powziąć można w registraturze c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i u Nadzoru ck. straży skarbowej w Chrzanowie.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Kraków, 22 kwietnia 1881.

(3055 1—3) L. 18703.

Ogłoszenie konkursu.

Celem oddania w przedsiębiorstwo robót kominiarskich w nowym gmachu sejmowym we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs.

Przedsiębiorstwo oddanem zostanie na razie tylko na rok jeden, może być jednakowoż za obopólnem porozumieniem od roku do roku przedłużone.

Przedsiębiorca odpowiedzialnym będzie za właściwe wykonanie swego przedsiębiorstwa według przepisów ustawy o policyi ogniowej.

Przedsiębiorstwo obejmuje czyszczenie wszystkich palowisk bez wyjątku, a w szczególności także kuchen, za które osobne wynagrodzenie płaconem nie będzie. Wypłata należytości odbywać się będzie kwartalnie z dołu.

P. P. mistrze kominiarscy mający zamiar ubiegać się o to przedsiębiorstwo zechcą po dokładnem oglądnięciu budynku i zasięgnięciu bliższych informacyi w biurze zarządu budowy, wnieść do Wydziału krajowego opieczętowane oferty z podaniem ryczałtowej sumy żądanego wynagrodzenia rocznego i złożyć równocześnie do kasy krajowej w gotówce lub papierach publicznych, dających pupilarne bezpieczeństwo, wadyum równające się 5prc. sumy ofertowej.

Termin wnoszenia ofert wyznacza się do dnia 16 maja 1881 godz. 12 w południe, po której upływie otwarcie ofert bezzwłocznie nastąpi.

Wzorów deklaracyi ofertowej dostarczy na żądanie biuro zarządu budowy (gmach sejmowy pierwsze piętro) w godzinach przedpołudniowych.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi tudzież Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 23 kwietnia 1881.

(3052 1—3) **Edykt.**

L. 294. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 20 maja i 23 czerwca 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Kutach pod lk. 461 położonej, do Abrahama i Leiby Fuchsa jako tabularnych właścicieli, a do masy leżącej Lipy Fuchsa jako fizycznego posiadacza należącej na zaspokojenie pretensyi funduszu indemnizacyjnego w kwocie 15 zł. 22½ ct. a. w. z pn., a to nie niżej ceny szacunkowej 300 zł. a. w.

Wadyum wynosi 30 zł. a. w.

Na wypadek gdyby realność w mowie będąca przy powyższym terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na 23 czerwca 1881 o godzinie 9 rano, do którego się wierzycieli hipotecznych pod tym rygorem wzywa, że niejawiący się jako przystępujący do warunków jawiących się będą uważanymi.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuty, 30 czerwca 1880.

(3040 3—3) **Sprostowanie.**

L. 2860. Ze strony c. k. sądu obwodowego złoczowskiego prostuje się edykt z dnia 29 stycznia 1881 l. 344 umieszczony w numerach 73, 74 i 75 Gazety Lwowskiej w ten sposób, że w edykcie tym w 8 wierszu z góry miasto słowa „Jucie" słowo „Jücie", a w 10 wierszu z góry miasto słowa „pretensyi" słowo „prenotacyi" czytać należy.

Złoczów, 14 kwietnia 1881.

(3051) **Ogłoszenie.**

L. 2055. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Perłowce powiatu sądowego Halicz, rozpoczną się dnia 16 maja 1881.

Interesowani zgłoszą się przed komisarzem hipotecznym na miejscu.

Halicz, 24 kwietnia 1881.

Dziama.

(3050) **Ogłoszenie.**

L. 2055. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kozina powiatu sądowego Halicz, rozpoczną się dnia 3 maja 1881.

Interesowani zgłoszą się przed komisarzem hipotecznym na miejscu.

Halicz, 24 kwietnia 1881.

Doniesienia prywatne.

Konkurs.

Wydział powiatowy w Tłumaczu rozpisuje niniejszem konkurs na opróżnione posady sekretarza powiatowego i kancelisty, pierwszego z roczną płacą 800 zł., drugiego 400 zł. W razie delegowania do urzędowych czynności poza obrębem siedziby Rady powiatowej w promieniu 4 kilometrów i dalej pobierają dyety, pierwszy 4 zł., drugi 2 zł. 50 ct. dziennie. Obie posady, na które termin podania upływa z dniem 31 maja b. r., nadane będą na 1szy rok prowizorycznie za kontraktem. (2973 2—3)

Tłumacz, dnia 20 kwietnia 1881.

L. 2406. (3060 1—3)

Konkurs.

Przy Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie opróżnioną została posada adjunkta kancelaryjnego z roczną płacą 800 zł. dodatkiem aktywalnym rocznym 300 zł. i prawem do dwóch pięcioleci po 150 zł. rocznie i do emerytury.

Celem obsadzenia tej posady rozpisuje się niniejszem konkurs.

Życzący sobie otrzymać tę posadę mają prośby swoje własnoręcznie pisane przedłożyć Dyrekcyi najdalej do 15 maja 1881, w tejże przytoczyć swój wiek, miejsce urodzenia, świadectwa ukończonych szkół i odbytej praktyki urzędowej, dokładną znajomość nietylko polskiego i niemieckiego ale i łacińskiego języka. Juryści obznajomieni z manipulacyą kancelaryjną będą przed innymi kandydatami uwzględnieni.

Z Dyrekcyi gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie d. 26 kwietnia 1881

Hurtowny handel WIN Karola Wernera

Wina węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, mozelskie, malaga, madere

Koniak i Rozolisy

po najtańszych cenach tak na miarę jak i w butelkach.

(3346 107—?)

Prośba o pracę!

Młody człowiek posiadający praktykę notaryalno-sądową i kasowo-buchalteryjną, prosi o posadę, choćby pod najskromniejszemi warunkami. Znajduje się w najtrudniejszem położeniu i z najżywszą wdzięcznością przyjąłby sposobność uczciwego zarobku. — Adres wskaże Redakcya *Gazety Lwowskiej.*

Ważne dla Dam.

Chcąc zadość uczynić wzmagającym się co raz bardziej wymogom szanownych gości postaraliśmy się w nader żytym czasie o sprowadzenie na sezon letni 1881 wielkiego zapasu *prawdziwych paryskich kapeluszy damskich*, najnowszego i najgustowniejszego fasonu **po cenach zdziwiająco tanich.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko zdarzającej się sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty przesyłamy żadny kapelusz słomkowy lub koronkowy najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwem strusiem lub fantastycznem piórem i francuskiemi kwiatami **Ceny od 2 zł. 50 ct. do 9 zł. 50 ct., co przedtem podwójnie kosztowało** — Kapelusze któreby nie przypadały do gustu, przyjmujemy napowrót. Tak samo możus dostać ozepeczki ubiorki, i żaboty. (2966 2—3)

Grand Magasin de Modes

w **Krakowie,** ulica Grodzka licz. 55.

Une dame française, ayant les meilleures références, désire passer dans une famille, soit en Galicie soit à l' étranger, les deux mois de vacances, Juillet et Aout. S'adresser à Mme **L.** chez Mme **Zaleska,** 7, Plac Halicki. (3084)

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok

1881

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi *„GAZETY LWOWSKIEJ.“*

Zamiejscowi zechcą przesłać **3 zł. 70 ct.** z których przypada 10 ct na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Masę do zapuszczania posadzek w różnych kolorach a mianowicie: jasno jasionową, ciemniejszą, dębową, orzechową i bezbarwną, do parkietów (szczególniejszą) jako najlepszą od tylu lat znaną kilkakrotnie wyszczególnioną, polecam jako środek najtańszy do otrzymania podłogi tak z miękkiego jak i z twardego drzewa, w eleganckim stanie przez dłuższy czas, z własnością tą, że zmywanie podłogi (tak często zdrowiu szkodliwe) jest zupełnie zbytecznem, a nawet niepotrzebnem, scierając posadzkę tylko lekko wilgotną wełnianą szmatką. Pudełko zawierając netto $^1/_2$ kgr. kosztuje loco Lwów 60 ct. przy odbiorze większym począwszy od 5 kgr. liczę stosownie taniej.

Handel Hurtowny Towarów Kolonialnych **Herbat, Win, Rumów, Likierów Rozolisów etc.**

O. T. Wincklera

Lwów Dom Narodny. (2984 3—3)

Wyszczególnione **Trzema medalami zasługi i listem pochwalnym.**

Środki na włosy.

Bandolina przytrzymuje włosy, daje piękny połysk i przyjemny zapach	—·25 i —·50
Brillantina odświeża i nadaje piękny połysk włosom, oraz trwały i przyjemny zapach	—·50
Kosmetyk, do przytrzymania peruki	—·30
Kosmetyk na wąsy w lepszym gatunku	20 i —·50
Kosmetyk na wąsy jasny, ciemny i czarny	—·10 —·25 i 50
Olejek taninowy wzmacnia włosy i oczyszcza skórę, daje piękny połysk, utrwala barwę i pobudza włosy do porostu	—·50
Olejek chinowy powszechnie używa się przeciw wypadaniu włosów, wzmacnia cebulki włosowe i pobudza je do wytwarzania włosów	—·50
Olejek orzechowy, służy do pomadowania i konserwowania włosów	—·50
Olejek migdałowy do pomadowania	—·30
Olejek rozedowy na włosy	—·50
Olejek Millefleur na włosy	—·50
Olejek fijołkowy na włosy	—·60
Olejek jaźminowy na włosy	—·50
Pomada kosmetyczna czyli odmładniająca włosy. Przez swe specyficzne działanie przywraca włosom siwym i wypłowiałym naturalną barwę.	

J. Ihnatowicz mag. farmacyi i chemik sądowy.

Fabryka we Lwowie, Filia w Krakowie Sukiennice l. 20. (1527 10—?)

Dr. Adama Majewskiego ZAKŁAD WODOLECZNICZY WE LWOWIE (w Kisielce.)

Urządzony w sposób najodpowiedniejszy, położony korzystnie tak pod względem świeżego powietrza, najlepszaj wody jak i przyjemnych przechadzek.

Przyjmuje chorych na **mieszkanie z zupełnem zaopatrzeniem** jakoteż tylko **dochodzących** dla leczenia się, które się odbywa rano od 6 do 8 i popołudniu od 4 do 6 godziny pod nadzorem lekarza Zakładu. (2433 8—17)

Najnowsze zdania lekarskich znakomitości (2866 1-

FRANZ JOSEF BITTERQUELLE

(FRANCISZKA JÓZFFA ŹRÓDŁO GORZKIE)

według ogólnego uznania najskuteczniejszéj ze wszystkich wód gorzkich.

Prof. Dr. Biesiadecki, Protomedyk i kraj. referent sanitarny we Lwowie: „Woda gorzka Franciszka Józefa działa już w małych dawkach jako pewny, rozwalniający środek nie sprawiający bolu, nie tracący przy dłuższem użyciu skuteczności i nie przeszkadzający trawieniu“ 3 Listopada 1879.

Dr. Głowacki, Dyrektor szpitala we Lwowie: „Według skutków otrzymanych na oddziałach pow. szpitala potwierdzam zgodnie z prawdą, iż woda gorzka Franciszka Józefa zasługuje na szczególne uwzględnienie jako pewny, łagodnie działający środek przeczyszczający“. 12 listopada 1879.

Prof. Dr. Madurowicz w Krakowie; „W cierpieniach położ. i gin. sprawia zawsze już w małych dawkach szybko i niebolesnie zamierzony skutek“. 5 listopada 1879.

Dr. Stella Sawicki, Inspektor szpitali krajowych we Lwowie: „Po bardzo sumiennem badaniu różnych rozwalniających wód mineralnych stwierdzam, iż woda gorzka Franciszka Jozefa ze względu, że już w małych ilościach skutecznie, prędko i niebolesnie działa do najlepszych wód mineralnych należy“ 29 października 1879.

Dr. Warschauer, członek akad. umiejęt. prezes tow. lekarskiego. „Ponieważ nawet w w małych ilościach zawsze bardzo dobrze skutkuje, mogę ją najusilniej polecić“

C. kr. Powsz. Szpital w Wiedniu V. oddział Prof. Dr. Draschego: „W nieżytach żołądka i jelit, nawykowem zaparciu stolca, braku apetytu, nawałach krwi, krwawnicach, cierpieniach wątroby i chorobach kobiecych uzyskano wyborne wyniki“. Wiedeń 1878

Składy znajdują się u Stef Markiewicza, Wiktora Goldbaum i aptekarza J. Piepesa we Lwowie jak niemniej we wszystkich aptekach i renomowanych składach wód mineralnych. Pisma o źródle itd. otrzymać można gratis za pośrednictwem Dyrekcyi rozsełki w Buda Peszcie.

Zastępca dla Galicyi: S. HENRYK RATH.

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ **60** „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4^1/_2$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane **począwszy od dnia 1 Marca 1881** tylko po $4^0/_0$ z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów w stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (2414 4—?)

we Lwowie

Wielki wybór **Konfekcyi** dla dam podług najnowszych modeli **po stałych i niskich cenach**

wszelkie zamówienia uskuteczniają się w najkrótszym czasie

Cenniki i próbki na żądanie odwrotną pocztą franco.

MAGAZYN

Największy skład fabryczny najlepszych Płócien i Bielizny

oraz

jedyny skład komisowy dla Galicyi **Perkali, Shirtingów i Calico**

z najsłynniejszej c. k. uprz. fabryki *B. SCHROLLA i SYNA w Braunau.*

SCHAYERÓW

Wielki wybór modnych towarów bławatnych

materyj jedwabnych, aksamitów, perkalików francuskich, oxfordów, foulard Salin, Sefir i t. p.

oraz

znaczny dobór wyrobów pończoszkowych **i bielizny dla dam i mężczyzn.** (2898 5—?)

ulica Karola Ludwika l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 Zarz. Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki pap. [illegible]